

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 22 (10 193)

Poznań, piątek 28 stycznia 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Minister spraw zagranicznych Mali przybywa do Polski

Dzisiaj przybywa do Polski z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych Republiki Mali — Charles Samba Cissoko.

Położona w zachodniej Afryce Republika Mali, była kolonią francuską, jest państwem niepodległym od 1960 r. W 1968 r., w wyniku zamachu stanu powołano tam Wojskowy Komitet Wyzwolenia Narodowego — naczelną władzę państwową. Podstawą utrzymania 11-milionowej ludności Mali jest rolnictwo.

Nasz kraj nawiązał stosunki z Republiką Mali w chwili uzyskania przez nią niepodległości. W rok później podpisaliśmy kilka umów — m. in. handlową i o współpracy kulturalno-naukowej. Wielu Malijskich studiowało w polskich uczelniach.

W 1974 r. przebywał w Warszawie minister handlu Mali, który prowadził rozmowy na temat ożywienia współpracy gospodarczej. W rok później zawarta została między Polską a Mali umowa między rządowa o płatnościach wojennych.

Dążenie do rozwoju współpracy z krajami Trzeciego Świata jest jedną z podstawowych zasad polskiej polityki zagranicznej. W tym też kontekście należy widzieć wizytę min. Cissoko. (PAP)

Przyjęcie wspólnego komunikatu

E. Gierek zakończył wizytę oficjalną w Indiach

Krótki pobyt i rozmowa w Teheranie

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką zakończył wczoraj czterodniową wizytę oficjalną w Indiach i zegnany przez premiera Indirę Gandhī i inne osobistości indyjskie opuścił rano Delhi, udając się w drogę powrotną do kraju.

Wizyta przyniosła kilka ważnych umów polsko-indyjskich, które rozszerzają zakres i formy dwustronnej współpracy gospodarczej, przemysłowej, technicznej, naukowej i kulturalnej.

Na delhijskim lotnisku Pałacu udekorowanym flagami obu państw, E. Gierka i jego małżonkę pożegnała pani I. Gandhī. Obecni byli także minister spraw zagranicznych Y. B. Chavan i inni członkowie rządu indyjskiego, członkowie parlamentu, korpus dyplomatyczny i Polonia delhijska.

W krótkim przemówieniu pożegnał premier Indira

Gandhī oświadczyła, iż wizyta E. Gierka wzbudziła wielkie zainteresowanie w całych Indiach, które doceniają zrozumienie ze strony Polski dla problemów Indii.

E. Gierek oświadczył w odpowiedzi, że wraca do Polski przekonany o żywotnej sile przyjaźni polsko-indyjskiej, o obopólnym dążeniu do rozsze-

zenia wszechstronnej współpracy i wzajemnym pragnieniu zacieśnienia jej, dla dobra wspólnej sprawy — budowy trwałego pokoju.

SKRÓT KOMUNIKATU POLSKO-INDYJSKIEGO — NA STR. 2.

Edward Gierek stwierdził iż rozmowy były owocne zaś wspólny komunikat polsko-indyjski odzwierciedla zgodność celów i interesów obu narodów.

Przed wejściem na pokład samolotu Edward Gierek złożył krótką wypowiedź przedstawicielom prasy indyjskiej i zagranicznej. I sekretarz KC PZPR oświadczył, że podczas rozmów z premierem Indirą Gandhī nakreślono kierunki dalszego dynamicznego rozwoju współpracy polsko-indyjskiej we wszystkich dziedzinach życia. Opuściamy Indie — oświadczył na zakończenie E. Gierek — głęboko przekonany, że przyjaźniowska współpraca między naszymi krajami nabierze nowych wymiarów we wszystkich dziedzinach życia.

O godz. 9.35 dwadzieścia jeden salw armatnich obwieściło Delhi iż gość polski wszedł na pokład samolotu, kończąc wizytę w Indiach. „IL-62” wiozący E. Gierka, jego małżonkę

i pozostałe osobistości polskie wzblił się w powietrze biorąc kurs na Teheran.

I sekretarz KC PZPR zatrzymał się na zaproszenie cesarza Iranu w drodze powrotnej do Polski w stolicy Cesarstwa Iranu — Teheranie, gdzie spotkał się z cesarzem Iranu i odbył z nim rozmowę.

Obrady aktywu ZSL

Formy oddziaływania na intensyfikację produkcji rolnej

W Warszawie odbyła się wczoraj krajowa narada aktywu ZSL, w której — oprócz członków Naczelnego Komitetu — uczestniczyli prezesi i sekretarze WK ZSL oraz terenowi działacze stronnictwa. W obradach, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa, wziął udział sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski.

Omówiono metody i formy oddziaływania ogniw i instancji ZSL na intensyfikację produkcji rolnej. W referacie programowym oraz w dyskusji podkreślono, że naczelnym zadaniem Stronnictwa jest podjęcie takich przedsięwzięć, które przyczynią się do pełnej realizacji tegorocznego planu w rolnictwie szeroko omówionego i zaakceptowanego na VI Plenum KC PZPR. Zadania przyjęte na rok bieżący są realne — stwierdzano — chętnie i w pełni wykonywane. Wskazywano, że korzystne warunki intensyfikacji gospodarki rolnej zostały stworzone decyzjami partii i państwa.

Terenowe ognia i instancje ZSL dążyć będą do stworzenia sprzyjającego klimatu wokół wszystkich przedsięwzięć produkcyjnych rolników. (PAP)

W celu osiągnięcia nowego porozumienia, Brown dodał, że administracja Cartera podejmuje bez wątpienia te działania.

Polityka rolna EWG

Nowy komisarz EWG ds. Rolnictwa Finn O. Gundelach oświadczył w Brukseli, że władze Wspólnoty Rolniczej powinny zwrócić się z apelem do prezydenta USA J.

krótko

Cartera, wzywającym do położenia kresu prowadzonej przez Waszyngton od kilku lat „wojnie handlowej” z krajami EWG. Utrudnienia eksportu towarów państw EWG do USA dotyczą zwłaszcza artykułów rolnych.

Stosunki Hiszpania - Jugosławia

Hiszpańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało, że między Hiszpanią i Jugosławią zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

Debata palestyńska w ONZ

Na rozpoczęciem w środę pierwszym w tym roku posiedzeniu Komisji ONZ do Spraw Realizacji

Największe gorzowskie osiedle



W Gorzowie Wielkopolskim powstaje największe w tym mieście osiedle mieszkaniowe im. Staszica. Zamieszka w nim 25 000 osób. Budowa realizowana jest w trzech etapach przez biuro Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego — Zachód. W tym roku planuje się oddanie do użytku 1300 mieszkań. Na zdjęciu: budowa przedszkola na Osiedlu Staszica.

Fot. — CAF

Zwiększenie pogłowia zwierząt głównym zadaniem gospodarstw chłopskich

Międzywojewódzka narada we Wrocławiu

Realizacja nakreślonych przez VI Plenum KC partii tegorocznych zadań rolnictwa w dziedzinie rozwoju produkcji roślinnej i hodowli oraz lepszego wykorzystania rezerw gospodarki rolnej była wczoraj przedmiotem międzywojewódzkiej narady we Wrocławiu.

W naradzie wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Uczestnicy narady — I sekretarze komitetów gminnych PZPR i naczelnicy gmin z województw: jeleniogórskiego, legnickiego, leszczyńskiego i wrocławskiego za główne zadanie uznali odbudowę pogłowia zwierząt w gospodarstwach chłopskich. W wyniku przeprowadzonych rozmów z producentami rolnicy woj. wrocławskiego postanowili zwiększyć pogłowię trzody chlewnej o 28 000 sztuk i bydła o 3 500 sztuk. Wskazywano też na możliwości szybszej intensyfikacji produkcji zwierzęcej w PGR-ach, m. in. przez likwidację dużych różnic między poszczególnymi gospodarstwami. Likwidacja tych dysproporcji tylko w woj. legnickim zapewniłaby dodatkową produkcję 10 000 ton mięsa rocznie.

Ustalono kierunki działania zmierzające do poprawy struktury zasiewów, zwiększenia produkcji pasz własnych w gospodarstwach, lepszego wykorzystania ziemi i możliwie powszechnego sto-

sowania nowoczesnych metod agro- i zootechnicznych. PAP

Burzliwe posiedzenie parlamentu Austrii

Ponad 11 godzin trwało śródowe posiedzenie parlamentu austriackiego, zwołane specjalnie dla omówienia niejasnych interesów ze sprzedażą broni dla jednego z krajów bliskowschodnich. Jak wiadomo, w początkach stycznia br. ujawniono konfiskatę 600 karabinów i 400 000 sztuk amunicji, przeznaczonych dla tego kraju. Austriacki minister obrony narodowej Karl von Luetgendorff, starał się wówczas przedstawić tę transakcję jako zwykłą operację handlową. Partie opozycyjne żądały natomiast dymisji ministra podkreślając iż sprzedaż broni na teren zagrożony konfliktem wojennym, jest sprzeczna z neutralnością Austrii.

Podczas sesji parlamentu, partie opozycyjne: Austriacka Partia Ludowa, (OEVP) oraz Austriacka Partia Wolności (FPÖ) zgłaszały wnioski o wotum nieufności dla ministra Luetgendorffa, a także o wotum nieufności dla kanclerza Kreisky'ego. Socjalistyczna Partia Austrii (SPOE), dysponująca w parlamencie przewagą jedynie 3 głosów, zdołała jednak przegłosować deputowanych, opowiadających się za wotum nieufności. Kanclerz Kreisky nie przyjął na razie rezygnacji ministra Luetgendorffa, oświadczył, iż należy poczekać na wyniki dochodzeń, które specjalnie wyłoniona komisja parlamentarna ma przedłożyć do 31 marca br.

Sprawa wysyłki broni z Austrii na Bliski Wschód jest niejasna i zagmatwana. Pewien prywatny hurtownik broni, miał przygotować przesyłkę, o której powiedział minister Luetgendorff. Przesyłka ta została jednak zatrzymana na lotnisku Schwechat, ponieważ Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie zezwoliło na jej ekspedycję. Kanclerz Kreisky, występując na forum parlamentu, stwierdził, iż nie wiadomo co się stało z przesyłką broni i amunicji — po prostu gdzieś przepadła. Sprawa musi zostać dokładnie wyjaśniona. (PAP)

45 Rajd Monte Carlo

Landsberg - Muszyński w drugiej dziesiątce

W godzinach popołudniowych organizatorzy podali oficjalną klasyfikację 45 Rajdu Monte Carlo przed decydującym nocnym etapem, który zakończył się w piątek około 7.30 czasu lokalnego.

Potwierdziła się wiadomość o doskonałym miejscu załogi J. Landsberg — M. Muszyński jadącej na Oplu Kadett GTE. Polacy zostali ostatecz-

Dokończenie na str. 4

Akademia Medyczna — „Polf”

Nowe preparaty lecznicze z Poznania

W najbliższym czasie z poznańskiej „Polfy” lecnictwo otrzyma nowe leki i preparaty, m. in. cefadrynę — antybiotyk przypominający penicylinę, ale znacznie od niej bezpieczniejszy oraz pastylki wykrztuśne działające profilaktycznie, przeznaczone dla pracowników narażonych na duże zapalenie.

Dla tych, którzy chcą schudnąć, przeznaczony będzie nowy preparat, tym razem o smaku grochówki. Jedna jego porcja zastąpi posiłek, dając przy tym organizmowi zmniejszoną ilość kalorii.

Jest to m. in. wynik współpracy poznańskiej „Polfy” z Zakładem Farmakologii Akademii Medycznej w Poznaniu, podjętej w 1969 roku i upowszechnionej potem w innych ośrodkach kraju. Od tego czasu do praktyki leczniczej wprowadzono osiemdziesiąt leków

W ZSRR związkowcy wybierają delegatów na zjazd

W drugiej połowie marca br. zbierze się w Moskwie XVI Zjazd Związków Zawodowych Kraju Rad. Jego obrady staną się ważnym wydarzeniem w życiu tej najbardziej masowej organizacji radzieckiego społeczeństwa, która skupia w swych szeregach ponad 100 milionów pracowników wszystkich gałęzi gospodarki nadowej.

Zbliżające się forum związków zawodowych omówi i zatwierdzi nowy program działania, wytyczający zadania dla ruchu zawodowego w świetle uchwał XXV Zjazdu KPZR.

Problemy te są obecnie tematem ogólnokrajowej dyskusji, która toczy się od paru miesięcy na przedzjazdowych zebraniach w zakładach pracy, międzyzwiązkowych konferencjach w obwodach oraz na zjazdach branżowych i republikańskich. Ponadto wybiera się tam delegatów na zjazd. (PAP)

i preparatów wyprodukowanych w Poznaniu.

Przed rokiem powołano Zespół Uczelniano-Przemysłowy, którego pracami kieruje konsultant naukowy „Polfy” prof. dr Alfons Chodera. Zespół ten zajmuje się doradztwem naukowym przy planowaniu nowych leków. Inne formy działalności uczelni na rzecz „Polfy”, to bieżąca kontrola bezpieczeństwa produkcji. W laboratoriach zakładu prowadzone są badania właściwości medykamentów, a wyniki badań umożliwiają wprowadzenie na rynek nowych form leków w syropie, pastylkach, fiolkach. Tu opracowuje się również bieżące wskazówki dotyczące toku czynności, a więc bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwie.

Zespół Uczelniano-Przemysłowy przeanalizował także potrzeby rynku w zakresie środków leczniczych oraz potrzeby zakładu, zapoczątkował również wyższą formę kontroli leków — tzw. monitorowanie ich poziomu w organizmie pacjenta. (Zr)

Nadal poważne różnice zdań

Spotkanie Makarios — Denktasz

W centrum prasowym ONZ w Nikozji rozpoczęły się wczoraj rozmowy prezydenta Cypru arcybiskupa Makariosa z przywódcą Turków cypryjskich Raufem Denktaszem. Jest to ich pierwsze spotkanie od 1973 roku. Zdaniem źródła międzynarodowych w Nikozji Makarios i Denktasz podjęli nową próbę przełamania impasu politycznego na Cyprze.

Obaj politycy rozmawiali ze sobą 2,5 godziny. Po spotkaniu Makarios oświadczył, że „obie strony nadal dzielą poważne różnice zdań”. (PAP)

Rozmowy bułgarsko-fińskie

Obecny stan współpracy bułgarsko-fińskiej, perspektywy jej dalszego rozwoju i niektóre problemy międzynarodowe stanowią główne tematy rozpoczętych wczoraj rozmów przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarii S. Todowa i premiera Finlandii M. Miettunena. Premier Finlandii przebywa w Bułgarii z wizytą oficjalną.

Książki o XXV Zjeździe KPZR

Ukazało się pierwszych 5 książek z serii „XXV Zjazd KPZR: problemy teorii i praktyki”. Seria ta składać się będzie z 15 książek, których autorami są wybitni radzieccy uczeni i działacze partyjni. Wydawcą jest moskiewskie wydawnictwo „Myśl”.

H. Brown o porozumieniu

Minister obrony USA H. Brown, występując na swojej pierwszej konferencji prasowej w Pentagonie, oświadczył, że można żywić uzasadnione nadzieje na zawarcie w br. nowego porozumienia radziecko-amerykańskiego o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych. Zdaniem Browna okres, który pozostał do wygasnięcia pierwszego porozumienia w październiku br. pozwala podjąć „decydowane działania” na

Pomyślne perspektywy zacieśniania współpracy i przyjaźni

Skrót komunikatu polsko-indyjskiego

Na zaproszenie premiera Republiki Indii — Indry Gandhi, od 24 do 27 stycznia 1977 r. złożył oficjalną wizytę w Indiach I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Edward Gierk z małżonką i towarzyszącymi mu osobistościami.

E. Gierk spotkał się z prezydentem Republiki Indii, Fakhruddinem Ali Ahmedem oraz odbył przyjazne i owocne rozmowy z premierem Indrą Gandhi. Przyjął także ministra spraw zagranicznych Indii — Y. B. Chawana oraz przewodniczącego indyjskiego Kongresu Narodowego — D. K. Barroaha.

Przeprowadzone rozmowy dotyczyły polsko-indyjskich stosunków dwustronnych i szerszego wachlarza aktualnych spraw międzynarodowych. Strony wyraziły zadowolenie z pozytywnego stanu stosunków i współpracy między obu państwami i potwierdziły wolę dalszego i wszechstronnego ich rozwoju. Wyrażono przekonanie, że współpraca ta służy także sprawie międzynarodowego pokoju, współpracy i wzajemnemu zrozumieniu.

Edward Gierk i Indira Gandhi stwierdzili, że rozwój

stosunków polsko-indyjskich, jest przykładem pomyślnego urzeczywistnienia polityki pokojowego współistnienia między państwami o różnych ustrojach.

Obie strony podkreśliły znaczenie pełniejszego wykorzystania istniejących możliwości i dalszego rozszerzenia współpracy w oparciu o długofalowe planowanie i wzajemne korzyści oraz potwierdziły pragnienie dalszego rozwoju wymiany doświadczeń w dziedzinie przemysłu, nauki i technologii.

Kierując się tym dążeniem obie strony witają z zadowoleniem podpisanie umów o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, o komunikacji lotniczej, o współpracy w dziedzinie energii atomowej oraz programu współpracy w dziedzinie nauki i technologii na lata 1977—1978 i programu współpracy w dziedzinie kultury na lata 1977—1978.

Obie strony wyraziły zadowolenie z ogólnego osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz z umocnienia się sił pokoju i demokracji.

Edward Gierk i Indira Gandhi wyrażali zadowolenie z postępu odprężenia i współpracy w Europie oraz podkreślili historyczne

znaczenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Kończąc wizytę, E. Gierk i I. Gandhi udzieliли pełnego poparcia dla działań na rzecz zahamowania wyścigu zbrojeń oraz osiągnięcia ogólnego i całkowitego rozbrojenia. Obie strony popierały propozycję zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

E. Gierk i I. Gandhi podkreślili wielką rolę i wkład państw niezręcznie zaangażowanych w walkę o pokój i bezpieczeństwo narodów. Podkreślili także znaczenie przekształcenia Oceanu Indyjskiego w strefę pokoju.

Omówiono sytuację w Azji. Wyrażono przeświadczenie, że ustanowienie dobrosąsiedzkich stosunków między państwami tego regionu przyczyni się do utrwalenia pokoju, stabilizacji i współpracy na kontynencie azjatyckim.

Obie strony odnotowały z zadowoleniem uzyskanie w ostatnim czasie niepodległości przez dalsze państwa afrykańskie w wyniku długotrwałej walki narodowo-wyzwolenczej, potępiły wszelkie formy kolonializmu i neokolonializmu, wyrażając pełne poparcie dla walki o wolność prowadzonej przez narody Zimbabwii i Namibii i opowiadając się przeciwko nieludzkiej praktyce apartheidu stosowanego w południowej Afryce.

Edward Gierk i Indira Gandhi opowiedzieli się zdecydowanie za sprawiedliwym rozwiązaniem problemu bliskowschodniego poprzez całkowite wycofanie wojsk izraelskich z terytoriów arabskich okupowanych od 1967 r., uznanie praw narodu palestyńskiego, włącznie z prawem do utworzenia własnej państwowości oraz uznanie prawa do istnienia wszystkich państw tego regionu.

Edward Gierk przekazał serdeczne zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce Indrę Gandhi. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

PAP

O 10,7 procent więcej towarów

Komunikat GUS o wykonaniu planu społeczno-gospodarczego 1976 r.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu narodowego planu społeczno-gospodarczego w 1976 r. W omówieniu komunikatu GUS wszystkie wskaźniki dotyczące ubiegłego roku porównywane są z danymi za 1975 r.

ROZWÓJ SPOŁECZNY KRAJU

Ludność Polski w końcu 1976 r. osiągnęła 34,5 mln osób, tj. wzrosła o 340 000. Rok 1976 przyniósł najwyższą od 15 lat liczbę urodzeń: żywych — prawie 670 000.

Przeciętne zatrudnienie (bez uczniów) w gospodarce społecznej kształtowało się na poziomie 11,7 mln osób i zwiększyło się o 0,9 procent. Przeciętna płaca nominalna netto w gospodarce społecznej przypadająca na 1 zatrudnionego wzrosła do 3963 zł, tj. o 8,5 procent. Płaca realna — o 3,8 procent.

Wyплаты emerytur i rent zwiększyły się o 16,6 procent; na ten wzrost wpłynęła realizacja kolejnego etapu wieloletniego programu podwyżek emerytur i rent oraz wzrostu wysokości rent nowo przyznanych przy zmniejszeniu się liczby rent najniższych. Podwyżką objęto 1,7 mln emerytów i rencistów, czyli prawie połowę ogólnej ich liczby.

W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym dla ludności nierolniczej przekazano 197 500 mieszkań (wzrost o 3,9 procent).

Nastąpiło dalsze upowszechnienie oświaty i szkolnictwa wyższego. Z placówek wychowania przedszkolnego korzystało ponad 1 mln dzieci (wzrost o 6,3 procent), wychowaniem przedszkolnym objęto 87,9 procent dzieci w wieku 6 lat. Około 95 procent absolwentów szkół podstawowych dla niepracujących z roku szkolnego 1975/76 kontynuuje naukę. Studia wyższe rozpoczęło 113 800 studentów, ukoń-

czyło je 52 300 absolwentów. Liczba łóżek w szpitalach ogólnych w końcu 1976 r. wynosiła 194 100 i była wyższa o 5700.

HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Sprzedaż detaliczna towarów przez jednostki gospodarki uspołecznionej zwiększyła się o 13,2 procent w tym sprzedaży towarów dla ludności — o 14,5 procent.

Dostawy mięsa i przetworów mięsnych wzrosły o 3,5 procent mimo zmniejszenia się skupu żywca rzeźnego o 6,4 procent. Było to możliwe m.in. w wyniku ograniczenia eksportu przy równoczesnym sprowadzeniu z zagranicy 42 000 ton mięsa. Większe były także dostawy wielu artykułów przemysłowych. Mimo to nie zaspokojono w pełni popytu na szereg artykułów żywnościowych i wyrobów trwałego użytku.

PRZEMYSŁ

Produkcja sprzedana przemysłu uspołecznionego wzrosła o 10,7 procent przekraczając zadania planu o około 60 mld zł. Produkcja wyrobów rynkowych i eksportowych wzrosła przy tym szybciej niż produkcja wyrobów na inne cele.

Liczba wyrobów oznaczonych znakiem jakości „Q” i „1” wzrosła z 15 900 do 17 300. Wartość produkcji wyrobów nowych i zmodernizowanych wzrosła o około 19 procent.

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym wynosiło 4 743 900 osób i wzrosło o 0,5 procent wobec 1,4 procent założonego w planie. Przyrost produkcji uzyskany został w 95,3 procentach dzięki zwiększonej wydajności pracy. Przeciętna płaca miesięczna netto w przemyśle wzrosła do 4223 zł.

ROLNICTWO

Szacuje się, że wartość rolniczej produkcji globalnej zmniejszyła się o 0,8 procent.

Niekorzystne warunki klimatyczne w okresie wiosny spowodowały obniżenie plonów buraków cukrowych. Produkcja cukru zmniejszyła się o 6 procent. Na skutek niedoboru opadów w okresie wiosennym zmniejszyły się też zasoby pasz dla bydła.

W porównaniu z końcem 1975 r. pogłowie trzody chlewnej w całym rolnictwie zmniejszyło się o 22,5 procent a pogłowie bydła — o 6 procent. Skup żywca rzeźnego zmalał w ubiegłym roku o 6,4 procent, wzrósł natomiast o 8,9 procent skup mleka.

W 1976 r. 40 000 rolników otrzymało renty za przekazane państwu gospodarstwa. W wyniku zagospodarowywania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi wzrósł obszar gospodarstw uspołecznionych. W końcu 1976 r. w posiadaniu gospodarki uspołecznionej znajdowało się 29 procent ogółu użytków rolnych.

Wartość dostaw ciągników, przyczep, silników i maszyn rolniczych dla wsi wyniosła 25,6 mld zł. Rolnictwo otrzymało 44 000 ciągników; ich liczba w końcu ub. r. wynosiła około 420 000 pod zbiory w 1976 r. zużyto o 6,1 procent więcej nawozów sztucznych niż pod zbiory w 1975 r. Na inwestycje w rolnictwie przeznaczono około 89 mld zł.

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Nakłady inwestycyjne brutto w gospodarce uspołecznio-

nej — wyższe o 3,5 procent — koncentrowano na obiektach kontynuowanych. Równocześnie w strukturze nakładów nastąpiło zwiększenie udziału środków przeznaczonych na zakup maszyn i urządzeń przy zmniejszeniu udziału nakładów na roboty budowlano-montażowe. Oddano szereg obiektów szczególnie ważnych dla rozwoju kraju. Urukowano także nowe zakłady w celu zwiększenia produkcji rolnej i dalszego rozwoju rolnictwa.

Łącznie z 92 obiektów inwestycyjnych szczególnie ważnych dla gospodarki — 81 oddano do eksploatacji.

TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Uspołecznione przedsiębiorstwa transportowe przewiozły 1475 mln ton ładunków — o 7,9 proc. więcej niż w 1975 r. Ogólna długość elektryfikowanych linii kolejowych normalnotorowych wzrosła o 300 km. Do 1 567 000, tj. o 100 300 zwiększyła się liczba abonentów telefonicznych.

HANDEL ZAGRANICZNY

Wartość eksportu wzrosła o 7,5 procent, a importu — o 10,8 procent. Szczególnie szybko zwiększyły się obroty ze Związkiem Radzieckim, nastąpił także znaczny wzrost wymiany z pozostałymi krajami RWPG.

W imporcie znacznie zwiększył się m.in. udział ropy naftowej oraz artykułów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego.

DOCHÓD NARODOWY

Tempo wzrostu dochodu narodowego wskazuje na utrzymywanie się wysokiej dynamiki rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. W 1976 r. dochód narodowy wzrósł o około 7,5 procent. (PAP)

STAN BHP I DZIAŁALNOŚĆ SOCJALNO-BYTOWA W RESORTACH KOMUNIKACJI I ŁĄCZNOŚCI A POLITYKA KADROWA W SZKOLNICTWIE WYŻSZYM

Z prac komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Komunikacji i Łączności rozpatrzyła stan bezpieczeństwa i warunków pracy oraz zakładową działalność socjalną i bytową w resortach komunikacji i łączności.

Po wysłuchaniu informacji na ten temat ze strony przedstawicieli kierownictwa obu resortów, przedstawione zostały poselskie koreferaty. Posłowie stwierdzili m.in., że poważna część nakładów na działalność socjalno-bytową w PKP przeznaczona została w latach 1971—1975 na rozwój budownictwa mieszkaniowego. Na dalsze prace nad rozwiązaniem problemu mieszkaniowego stanowi jedną z głównych przyczyn trudności kadrowych kolejnictwa.

Wizytacje poselskie stwierdziły również znaczną poprawę warunków pracy i warunków socjalnych pracowników transportu drogowego i lotniczego. Jednak i tu sytuacja mieszkaniowa jest nadal trudna tym bardziej, że nie wykonano planu przyrostu mieszkań.

W PKS ważnym zadaniem powinno być zmniejszenie liczby godzin nadliczbowych pracowników przez kierowników i personelu zaplecza technicznego. Nie-

pokoń wzrost wypadków zwłaszcza śmiertelnych.

Problem mieszkaniowy jest równie istotny dla pracowników drogownictwa i kamieniolomów. Posłowie z troską mówili o znaczącej liczbie wypadków przy pracy i chorób zawodowych w drogownictwie.

Komisja Nauki i Postępu Technicznego rozpatrzyła problemy polityki kadrowej w szkolnictwie wyższym.

W latach 1960—1975 liczba nauczycieli akademickich zwiększyła się o prawie 55 procent nierównomiernie jest rozmieszczenie kadr: około 90 procent pracowników naukowych zatrudnionych jest w 9 ośrodkach — z tego 19 procent w woj. stołecznym; uprzywilejowane są też ośrodki krakowski i wrocławski. Wzrastają kwalifikacje kadry naukowej: w minionej 5-letce ponad 8500 nauczycieli akademickich uzyskało stopień naukowy doktora, a 1700 — doktora habilitowanego. W najbliższych latach nastąpi dalszy wzrost liczby wysoko kwalifikowanych nauczycieli akademickich.

W dyskusji posłowie zwracali m.in. uwagę na nadmierne obciążenie kadry naukowej zajęciami dydaktycznymi, przewlekłą procedurę przewodów habilitacyjnych, konieczność bardziej równomiernego rozmieszczenia kadr.

Komisja dokonała też oceny realizacji uchwały Sejmu z kwietnia 1973 r. o zadaniach nauki i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski — w treści dotyczącej młodzieży studenckiej.

Telefony
OGNOSZA

● Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj rano na przystanku autobusowym w Jarocinie. Podczas podjeżdżania na stanowisko wypadł z przystanku autobus kierowany przez Jana G. i uderzył w drzewo, które przewrócił się na przystanku Czesława J. Poniósł on śmierć na miejscu.

● W Promnie w woj. poznańskim uderzyła w środek w drzewo ciężarówka „Żuk”, której właścicielem Ryszard N. stracił w pewnym momencie panowanie nad kierownicą. Dwóch pasażerów odniosło obrażenia, natomiast samochód został uszkodzony.

● U zbiegu ulic Dąbrowskiego i Roosevelta w Poznaniu odcinął w drodze ciężkiej obrażenia Roman D. Został on odprącony przez samochód podczas nieostrożnego przechodzenia przez jezdnię. (b)

Pod hasłem wielkich i małych oszczędności Gabinet J. Cartera rozpoczął działalność w pełnym składzie

W środę, 26 bm. Senat zaaprobował ostatnią z nominacji Cartera na stanowiska ministerialne: ostatnim zatwierdzonym kandydatem był minister pracy Ray Marshall, który w tymże dniu został zaprzysiężony i oficjalnie objął urząd. Tym samym ostatecznie dobiegł końca proces formowania się ekipy nowego prezydenta.

Rząd amerykański, na czele którego zgodnie z Konstytucją stoi prezydent, liczy łącznie z Carterem 12 osób. Wśród tej dwunastki znalazły się dwie kobiety oraz dwóch Murzynów.

Nowy gabinet w pełnym składzie odbył dopiero jedno posiedzenie, ale administracja wy daje się już pracować pełną parą, zajmując się przede wszystkim problemami gospodarczymi. Do skoncentrowania się niemal wyłącznie na tych sprawach zmusiła Cartera m.in. niezwykle ostra zima, która postawiła gospodarkę USA w trudnej sytuacji. Właśnie w środę Carter przedłożył Kongresowi opracowany w ciągu kilkunastu godzin projekt ustawy upoważniającej prezydenta do podjęcia specjalnych kroków, mających zapewnić dostawy gazu ziemnego dla przemysłu i mieszkań prywatnych. Brak tego paliwa wywołał w ostatnich dniach ogromne zamieszanie w gospodarce wielu stanów.

Projekt ustawy przewiduje m.in. znaczne podniesienie cen gazu zarówno dla celów przemysłowych jak i dla prywatnych użytkowników.

Nowa administracja rozpoczyna urzędowanie pod generalnym hasłem wielkich i małych oszczędności.

ści. Oświadczenia w tej sprawie składają kolejne ministrowie albo w Kongresie, albo z okazji obejmowania urzędów.

Obniżce ulegają budżety nie ma wszystkich resortów, w tym i Departamentu Stanu. Carter zmniejszył również koszty utrzymania sztabu Białego Domu, likwidując pewną liczbę etatów oraz nakazując zmniejszenie liczby urzędowych limuzyn. (PAP)

Po rozmowach w Rzymie

Wiceprezydent USA w Londynie

Wiceprezydent USA Walter Mondale zakończył wczoraj wizytę we Włoszech. Głównym tematem rozmów, jakie Mondale przeprowadził w Rzymie z premierem Włoch Giulio Andreottim i prezydentem Giovannim Leone była sprawa ewentualnej amerykańskiej pomocy finansowej dla Włoch. Negocjacje na ten temat nie dały jednak konkretnych rezultatów. Z Rzymu Mondale odleciał do Wielkiej Brytanii, gdzie spotka się z premierem Callaghanem. (PAP)

Były premier Japonii przed sądem

Były premier Japonii, Kakuei Tanaka, stanął wczoraj przed sądem w Tokio. Wsuwa się przeciwko niemu m.in. zarzut, że przyjął łapówkę w wysokości około 1,6 mln dolarów od amerykańskiego koncernu lotniczego „Lock head” w zamian za przyznanie zamówienia na sprzedaż odrzutów ców pasażerskich tej firmy USA.

Władze podjęły maksymalne środki bezpieczeństwa, kiedy przed sądem stawili się 58-letni polityk i czterech innych oskarżonych.

Po raz pierwszy w historii Japonii premier kraju stanął przed sądem pod zarzutem sprzeniewierzenia się prawu podczas pełnienia swej funkcji państwowej. Jednocześnie przewiduje się, że posiedzenie sądowe w sprawie Tanaki odbywać się będzie raz na tydzień. Komentatorzy wyrażają przypuszczenie, że proces może ciągnąć się miesiącami, a może nawet latami. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od 2 stopni na północnym wschodzie do 5 w centrum i 8 na południowym zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW/Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-71 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Zł. treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Przeciw niedomogom nie tylko w produkcji

Nie tylko klasyczne buble, jako owoc partactwa produkcyjnego, są przyczyną brakoróbstwa. W innej skali — społecznej — przez brakoróbstwo jest równieź produkcja nie trafiająca w społeczne zapotrzebowanie, nie zaspokajająca istotnych potrzeb, podejmowana w imię wygody producenta i osiągnięcia formalnych wskaźników planu.

Radosna i beztroska działalność, irytująca każdego i niezrozumiała dla marnotrawstwem sił i środków, zdarza się nie tylko w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Występuje także w różnych instytucjach administracji. W wielu przypadkach przynosi nawet znacznie większe szkody społeczne niż rozklejający się but, czy kulawy mebel.

Nieraz jest ona wyrazem nie tylko partactwa, lecz również zaniechania niezbędnych decyzji i działań. Innym razem będzie to skrajnie biurokratyczne wynaturzenie, gdy — zgodnie ze znanym prawem parkinsona — instytucja zaczyna żyć niejako własnym życiem, w oderwaniu od swych zadań i społecznych potrzeb, które ją do życia powołują i którym powinna służyć. Jeszcze innym razem jest to zwykła niekompetencja, brak niezbędnych kwalifikacji i odpowiedzialności, występujące na różnych szczeblach hierarchii pracownicz. Wreszcie, może występować w formie braku zaangażowania społecznego i zawodowego.

W każdym przypadku efekty są jednakowe — są odwrotnością tego, co zwykliśmy nazywać „dobrą robotą”, są jednocześnie podstawą, na której hamulec w realizacji naszego programu po prawy życia narodu, hamulec w przewidywaniu trudności, jakie jeszcze nietrząsają przed nami.

Na VI Plenum KC PZPR Edward Gierk zwrócił uwagę na szkodliwy przejaw rozkojarzenia między programem naszego działania i wszystkimi dyktamentami partii i rządu a praktyką działalności niektórych ogniw administracji. Efekt takiej praktyki jest oczywiście opóźnienie realizacji programu rozwoju rolnictwa i polepszenia zaopatrzenia rynku — a więc załatwienia jednego z pierwszoplanowych problemów naszego życia. I Sekretarz KC PZPR stwierdził mianowicie, że „nie można jednak przejść do porządku nad dość jeszcze licznymi i niestety, w wielu przypadkach uzasadnionymi skargami na biurokrację i lekceważące traktowanie rolników ze strony ludzi powołanych do niesienia im pomocy”. Przejawy tego typu można egzemplifikować cho-

ciażby czytając doniesienia prasy o różnych przykładach biurokracji i bezdusznego stosunku do obywateli.

Problem walki z brakoróbstwem na wszystkich odcinkach naszego życia państwowego, gospodarczego i społecznego jest więc sprawą zasadniczą i nad wyraz aktualną, wymagającą społecznej mobilizacji i najszerzego społecznego działania. Jest ona dyktowana nie tylko potrzebami aktualnego rozwoju, lecz również wymogami prawidłowego funkcjonowania samorządowego, demokratycznego społeczeństwa. Współdziałanie i aktywne społeczne jest bowiem warunkiem demokratycznego rozwoju każdego ze społeczeństw, wyrazem powszechnego i wielostronnego zobowiązania — obywateli i społeczeństwa, społeczeństwa i państwa.

Demokracja socjalistyczna jest bowiem nie tylko celem, jest również metodą rozwiązywania wielkich problemów ogólnonarodowego rozwoju. Jest metodą działania, jeśli pod pojęciem „demokracja” nie rozumiemy się tylko anarchicznej „złotej wolności” szlachetkiej, wolności określonej znanym powiedzeniem — „wolność Tomku w swoim domku”. Demokracja jako system stosunków międzyludzkich spróbowadza się do rzeczywistej równości obywateli, równości ich praw i obowiązków oraz społecznej aktywności — jako niezbędnego warunku samorządności i ludowości.

Szczególnie ważnym aspektem współdziałania społecznego jest inspiracja i kontrola pracy aparatu państwowego i gospodarczego jako tych instytucji, które na co dzień mają realizować zadania określające nasze „dzisiaj” i nasz dzień jutrzejszy. Cel tej inspiracji i kontroli jest oczywisty — chodzi o zapewnienie zgodności działania tych instytucji i kojarzenie ich codziennej praktyki z bieżącymi i perspektywicznymi celami społecznymi.

Wypowiedziana przez Edwarda Gierkę zasada — „partia kieruje, a rząd rządzi” — zakłada nie tylko wtyczanie przez naczelne władze partii kierunków i zadań ogólnonarodowego, socjalistycznego rozwoju. Oznacza ona również aktywny udział organizacji partyjnych i członków partii w procesie ich realizacji.

Postulat inspiracji, kontroli i rzeczowego współdziałania partyjnych z właściwymi dla nich instytucjami państwowymi i gospodarczymi wywodzi z realistycznej oceny istoty kierowniczej roli partii w procesie budownictwa socjalistycz-

nego. Ta ocena prowadzi do bezspornego wniosku, że w swym założeniu i praktyce funkcjonowania społeczeństwa socjalistycznego kierownictwo partii jest służbą sprawę narodu i jego wszechstronnego rozwoju. Konsekwentnie musi się ona wyrażać w bieżącym czuwaniu organizacji partyjnych nad prawidłową realizacją zadań, w dbałości o maksymalną efektywność pracy każdej instytucji.

Cele partyjnej inspiracji i kontroli pracy instytucji zmierzają do ich umocnienia, do podniesienia merytorycznej jakości i społecznej efektywności ich działania. Może to nastąpić przede wszystkim przez zapewnienie optymalnego powiązania pracy instytucji, jej praktycznej, codziennej działalności z celami ogólnospołecznymi oraz bieżącymi dyktamentami kierownictwa partyjnego i państwowego.

Organizacje i instancje ponad 2,5 milionowej partii mają nie tylko polityczny mandat do pełnienia inspiratorskich i kontrolnych funkcji, lecz również mandat wypływający z ich społecznych i zawodowych więzi, codziennych kontaktów i zasięgu społecznego oddziaływania. Będąc na co dzień w zakładach pracy i wśród róg pracowników, posiadają wszelkie warunki w pełni kompetentnego wpływania na styl i wyniki pracy swych instytucji.

Szczególnym zadaniem organizacji partyjnych jest działanie na rzecz kształtowania się prawidłowych stosunków międzyludzkich. Truizmem jest twierdzenie, że takie stosunki są jednym z zasadniczych warunków efektywności pracy całej instytucji, że stanowią niezbędną wymog zaangażowania pracowników, zadowolenia i dobrej, konstruktywnej atmosfery.

I wreszcie kompleks spraw, które łącznie określają styl i organizację pracy w każdej instytucji. Jest to przede wszystkim umiejętność koncentrowania uwagi i wysiłku na węzłowych zagadnieniach pracy, na „decydujących ogniwach” procesu produkcyjnego, czy zadań społeczno-gospodarczych instytucji. Jest to również niemniej ważny w praktyce problem optymalnej organizacji pracy, należytego uwzględniania wymogów specjalizacji merytorycznej oraz racjonalizacji zatrudnienia, zrealizowania zasady, że podstawa prawidłowej organizacji jest ściśle określenie zadań i kompetencji — a więc stworzenie organizacyjnych warunków celowej i wydajnej pracy.

Doc. dr MICHAŁ SADOWSKI



W poznańskim Supersamie często słyszę pytanie, czy są wyroby „Kaliszanki”. Sam zresztą należę do grona klientów poszukujących pieczywa cukierniczego produkowanego w tej fabryce. Skąd takie powodzenie kaliskich słodkości? Po prostu są wyjątkowo smaczne i zawsze swym wyglądem oraz zapachem sprawiają wrażenie ciasteczek, które dopiero co opuściły piekarniczy.

W ubiegłym roku załoga „Kaliszanki” osiągnęła rekordowe wyniki. Zadania planowe (200,3 mln zł) zostały znacznie przekroczone. Wykonano produkcję wartości 207,9 mln zł, z czego wyroby za 2,5 mln zł wyprodukowano dzięki zobowiązaniom produkcyjnym. W ramach tych zobowiązań przekazano handlowi dodatkowo 155 ton pieczywa cukierniczego i 29 ton cukierków.

Jak zapewnia dyrektor Kazimiera Sarna, ten rok nie powinien być gorszy od ubiegłego. Założono wyprodukowanie 7140 ton pieczywa i 260 ton cukierków w Oddziale w Krotoszynie. Najważniejszym zadaniem tego roku jest nie tylko utrzymanie wysokiego tempa przyrostu produkcji osiągniętego w roku ubiegłym, lecz również zwiększenie udziału wyrobów szlachetniejszych, jak np. ciastka. Będzie więcej wyrobów piekarniczych oblewanych czekoladą, faworytek, ciasteczek kosowych i bakaliowych. Rozpoczęto już produkcję tegorocznych nowości czyli ciasteczek bakaliowych i markizów cytrusowych.

Program zwiększenia produkcji wyrobów uszlachetnionych i barwionych — wyrafinowanych smaczków — będzie do wydłużenia serii produkcyjnej tych wyrobów, które mają znaki jakości. W ubiegłym roku 14,4 proc. wytwarzała seria produkcyjna tych wyrobów, legitymowała się takim znakiem. Tegoroczne zamierzenia mają na celu zwiększenie tej produkcji do 17 proc.

Dobłą jakością i specyficznym smakiem słodkości „Kaliszanki” gwarantuje doświadczona i bardzo stabilna załoga. Trzeba przypomnieć, że jest to fabryka ze sporymi tradycjami sięgającymi roku 1892, kiedy to powstała manufaktura Myszkowskiego, która dała początek dzisiejszej „Kaliszanki”.

Wyroby „Kaliszanki” wyróżniają się smakowitością i estetycznym opakowaniem.

Fot. — Z. Kroczyński

Słodkości z „Kaliszanki”

Właśnie m. in. te tradycje sprawiają, że załoga „Kaliszanki” umie po prostu robić dobre pieczywo.

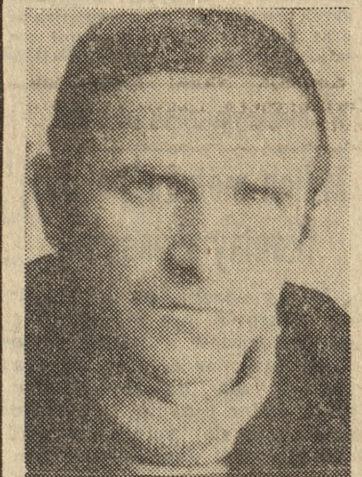
W tej fabryce osiąga się dużą wydajność pracy. To umożliwia realizację planów nawet przy niepełnym zatrudnieniu. W ubiegłym roku plan zatrudnienia wynosił 505 osób (praktycznie załoga liczyła o 7 osób mniej), a w roku bieżącym podwyższone zadania przyjdzie realizować 490-osobowej załodze. Dlatego też taką dużą wagę przywiązują tutaj do optymalnej organizacji pracy oraz do stałej modernizacji produkcji i unowocześnienia zakładu.

W tym roku na przykład zostanie zamontowany nowy piec do wypieku wafli (wydajność tej produkcji wzrośnie o 20 proc.). Zainstaluje się nowy gniotownik do kremów, maszyny do pakowania herbatników.

Kiedy w roku 1964 oddano do eksploatacji nowe hale produkcyjne „Kaliszanki” przy ul. Majkowskiej jako docelową zdolność produkcyjną przyjęto 5 000 ton pieczywa rocznie. Obecnie zaś przewiduje się, iż zdolności produkcyjne wzrosną w 1980 roku do 9 500 ton. Oznacza to podwojenie w stosunku do pierwotnych założeń.

MAREK PRZYBYLSKI

LUDZIE NASZYCH DNI Zaufanie i odpowiedzialność



Fot. — W. Plutowski

W Kopalni „Adamów” pracuję od 16 lat. Przyszłym tu jeszcze jako pracownik „Mostostalu” i montowałem koparki. Pochodzę z tych stron, więc tutaj zostałem. Od 15 lat jestem przewodowym przenośników. Opiekuję się, wspólnie z podległymi mi ludźmi (12 na każdej zmianie) ruchomą taśmą długości 3 kilometrów. Niełatwa to praca. Od sprawności tego sprzętu zależy rytmiczność pracy kopalni, systematyczność dostaw węgla do elektrowni, a tym samym również jej praca. Zima stwarza dodatkowe kłopoty, choć my najbardziej boimy się jesieni i wiosny z ich deszczami. Błoto to nasz największy wróg.

Stanowimy małą liczącą grupę pracowników kopalni, ale nasze działanie jest ściśle z sobą powiązane i często jego rezultat zależy od kogoś pracującego daleko od nas, a także od dobrego wywiązywania się przez nas z obowiązków. Zdajemy sobie sprawę z tej odpowiedzialności.

Jestem przekonany, że kierować zespołem to znaczy współdziałać, oceniać, ale i pomagać. Tylko wtedy powstaje to, co określa się słowem zaufanie. U nas oznacza to spokój i pewność, że inni „nie nawalą”. Podstawą oceny jest praca, choć musimy także brać pod uwagę różnice charakteru. Po tylu latach wspólnej pracy wiem, że o tych samych sprawach trzeba z każdym rozmawiać inaczej.

Dobra atmosfera opłaca się na co dzień. Jest warunkiem poczucia więzi pracowników. Cieszy mnie, że dla nas praca to nie tylko wykonywanie swych obowiązków. Ostatnia zima, trudna dla kopalni, wykazała, jak silnie jesteśmy z naszą kopalnią związani. Wszyscy przejmowaliśmy się każdą awarią, codziennie czuwaliśmy, obserwowaliśmy, czy węgiel dobrze sypie się z taśmociągów. Taka postawa to istotny warunek dobrej pracy.

Mówił LUCJAN JAKUBOWSKI — przewodowy taśmociąg w Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku. (woj)

Wiadomość była alarmująca. Liga Kobiet wystąpiła z wnioskiem o odebranie matce dzieci. W końcu nie co dzień się zdarza, aby organizacja powołana (między innymi) do obrony kobiet przed złymi mężami i przeciwnościami losu, miała wystąpić przeciwko jednej ze swych podopiecznych. Jadę więc do miasteczka Z., siedziby gminy. Na miejscu okazuje się, że miałam chyba nietrafną informację. W kole Ligi Kobiet nie przypominają sobie, aby występowali z wnioskiem o odebranie komukolwiek dzieci.

Ludzie tu jak wszędzie, są różni. Jedni dbają o dzieci bardziej, drudzy mniej, ale żeby występować o odebranie praw rodzicielskich? Co to, to nie. Nie dają za wygrana. Gdzie jak gdzie, ale w inspektoracie oświaty powinni wiedzieć. Niestety. Inspektor bezradnie rozkłada ręce, po czym zaintrygowany jednak sprawą wyzywa dyrektorkę gminnej szkoły zbiorczej. Jeszcze raz szerzej opowiadam, gdzie i kiedy wysłyszałam ową historię, która przewiodła mnie do Z. Mój rozmówca wysilają pamięć, ale bez rezultatu.

— To pewnie chodzi o Pykowską — decyduje pani dyrektor. — Nikt jej nie chciał dzieci odbierać. Bieda tam, aż piszczy, a mąż regularnie „chodzi w Polskę”, więc zaproponowaliśmy kobiecie, że zapewnimy jej pracę w Domu Dziecka i tam umieścimy czwórkę jej dzieci. Łatwiej byłoby jej

żyć. Podniosła lament, że dzieci nie odda, więc daliśmy spokój. Gmina jej pomaga. Systematycznie otrzymuje zapomogi, ma pracę.

Z pracą dla Pykowej nie było łatwo. Robotna to ona nie jest i zawodu żadnego nie ma. Zaprosił więc inspektor miejscowego potentata, dyrektora zakładu opiekuńczego nad szkołą, na kawę z koniakiem. Dyrektorowi nie wypadło jakoś odmówić prośbie o pracę dla jedynej żywicielki. Dzieci muszą jeść, co do tego byli zgodni. I tak sprawę Pykowej uznali za załatwioną pozytywnie.

Może chcę porozmawiać z Pykową? Inspektor chętnie wskazał drogę. Przepraszam, że sam nie pójdzie. Dlaczego? Mówi, że przekonam się sama. Ciągłe tylko czegoś się domaga. Kto się nią interesuje? No, zachodzi do niej wychowawczyni z klasy syna... Chłopaka przycupniętą tuż przy ziemi. Stareńka. W podwórzu druga, mieszkają w niej teściowie Pykowej, dalej kawał zachwaszczonego ogrodu. Trudno starym zadbać o ogród. I tak radzą sobie nie najgorzej. Gdyby nie oni, to wujkowi nieraz byłoby głodno.

— Ugotuję zupę, to je zjemy. Teraz starsze jedzą nad szkołą, na kawę z koniakiem. Dyrektorowi nie wypadło jakoś odmówić prośbie o pracę dla jedynej żywicielki. Dzieci muszą jeść, co do tego byli zgodni. I tak sprawę Pykowej uznali za załatwioną pozytywnie.

darmowe obiady w szkole i w przedszkolu. Synowa wyszła, ale zaraz wróci.

Jakby chcąc wykorzystać jej nieobecność, babcia Pykowa opowiada cieknie. — Najmłodsze spi. — Mogę zobaczyć? Prowadzi mnie przez brudny korytarz. W ostatnim pomieszczeniu, komorze bez okna, na zsuniętych pod ścianą

Chłopiec

na tapczanach, a właściwie na barłogach, spi w ubraniu pucołowaty maluch. Posapuje. Za różowione policzki, okaz zdrowia! Zaduch. Nocą spi w tej kłitce pięć osób. A sąsiedni pokój nieużywany, pusty. W następnym załedwie stół, krzesło, tapczan i miska.

— Moglibyście przenieść łóżka dzieci do sąsiedniego pokoju — mówię do staruszki.

— Mogliby — zaciąga z wiązki — ale ona nie chce. Znaczą synowa. Nie chce być żoną. Podzieliła mieszkanie na dwie części i tak rozdzieliła małżeństwo. Ja tam nie mówię, to ich sprawa — staruszka stara się ukryć niechęć do synowej — On też ma winę — dodaje — mój syn. A dzieci przywykły do takiego spania. Zdrowe.

— Nigdy nie chorują — włącza się od razu do rozmowy synowa, która akurat zdążyła wrócić z starszym z

przedszkola. Zbiera tę swoją gromadkę i prezentuje zadowolona. Wodzi za nimi rozkochanymi oczami (są mimo wszystko zadbane i czyste). Żeby największą biedę miała, jeszcze gorszą niż ta, nie odda ich nikomu. Zresztą ona pracuje, tylko co to za praca — na zlecenie, bez etatu, urlopu. Skarżą się, że źle sprząta?

To nie jej wina, że brudno, tylko tych, co w biurze siedzą, dlaczego tak bałagania? Obiecują etat i obiecują. Właściwie to nie powinna narzekać, z gminy dostaje zapomóg. Gdyby jeszcze mieszkanie dali. Upatrzyła jedno. Po drugiej stronie ulicy. To, które ma, wystarczy wymalować i posprzątać, nie byłoby najgorsze... Nie, najlepiej inne. Skąd ma wziąć pieniądze na remont?

Maż, gdy jeszcze wierzyli, że uda się im podźwignąć, wziął pożyczkę i próbował zrobić łazienkę i wodę chciał doprowadzić do kuchni. Nawet kafelki kupili. Potłukły się, tyle czasu leża. Skończyło się na dobrych chęciach, bo mąż, jak poczuje, że ziemia pachnie wiosną, rusza w Polskę. Miał kiedyś stanowisko. Urzędnikiem był, szanowali go. — Zli ludzie nauczyli go pić wódkę. To nie był zły chłop

— wybrania matka syna, — tylko słaby. Dzieckiem chorował. Coś go odmięknęło. Pen się, bywało, w jeden dzień przepił, a potem biednieńki chodził głodny i żałował.

— Mógł przepić, matka zawsze go nakarmiła i parę groszy dała — wyrzuca jej synowa.

— Przecież jak przepił, to nie miał za co kupić nawet suchej bułki! Własnemu dziecku nie miałam dać jeść, gdy głodne? — staruszka jest oburzona.

— Ile lat ma pani syn? — pytam.

— Na 37 rok mu idzie.

— On panią powinien się opiekować, wspomagać...

— Jak ma się opiekować — przerywa mi — kiedy z pensji mu potracają za nadużycia? Kto, jak nie matka ma o niego zadbać?

Młoda milczy. Jest bierna i zrezygnowana. Przywykła do biedy, zapomóg, litości, czeka aż jej los odmieni się sam.

— Alimenty pani dostaje? — próbuję nawiązać rozmowę.

— Dostaje. On jak może, to płaci — zamiast młodej odrowiada stara. — On swoje dzieci kocha. Cukierki przyniesie czasem... — Wychudzo na spracowana kobieta broni z determinacją blisko czterdziestoletniego „chłopca”, który kocha iść w Polskę.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

P.S. Nazwisko zostało zmienione.

Debata nad zakupem systemu zwiadowczo-ostrzegawczego

Esperci d.s. finansowych z krajów członkowskich NATO obradują w Brukseli na dwudniowej naradzie, poświęconej wydatkom związanym z przyjęciem elektronicznego, powietrznego systemu zwiadowczo-ostrzegawczego „Awacs”. System ten, którego realizacja ma kosztować 2,4 mld dolarów, opracowany jest przez amerykański koncern lotniczy „Boeing”. Pentagon już od pewnego czasu podejmuje wysiłki, zmierzające do nakłonienia partnerów USA w NATO do zakupu tych kosztownych urządzeń.

Nie po raz pierwszy „Awacs” jest przedmiotem ożywionych dyskusji w NATO, ponieważ niektórzy członkowie Paktu Północnoatlantyckiego kwestionują celowość zakupu tego systemu, zwłaszcza w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej.

W trosce o interesy kompleksu militarno-przemysłowego kierownictwo resortu obrony USA stara się przełamać opory swych partnerów z Europy zachodniej i skłonić ich do wyposażenia NATO w kosztowny system „Awacs”. Dla uzasadnienia swego stanowiska Pentagon wraca do starej tezy o rzekomym „radzieckim zagrożeniu”. Szczególnie energiczną działalność w tej dziedzinie rozwija amerykański generał Alexander Haig, głównodowodzący sił zbrojnych NATO w Europie. (PAP)

W. Brandt na zjeździe w Bonn:

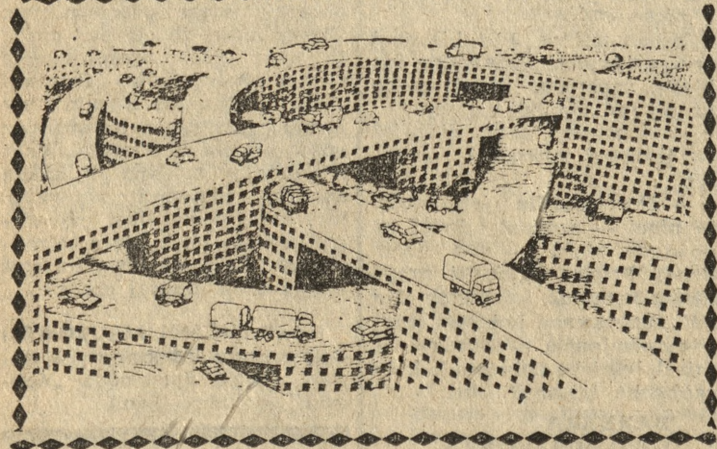
Nie ma alternatywy dla koalicji SPD/FDP

W Bonn rozpoczął się wtorek 2-dniowy tzw. „mały zjazd” SPD. Bierze w nim udział około 350 delegatów, wchodzących w skład najwyższych gremiów partyjnych — rady partyjnej, zarządu partii, komisji kontroli, rady związkowej SPD i zarządu grupy parlamentarnej SPD — a także kierownicy polityki krajowej oraz przedstawiciele SPD w instytucjach zachodnioeuropejskich.

Zjazd otworzył przewodniczący SPD — Willy Brandt, który głaszając referat o zadaniach partii w nadchodzących latach, Brandt wezwał socjaldemokratów do pełnego poparcia pracy rządu federalnego i jednocześnie do wzmożonej gotowości opracowywania koncepcji polityki socjaldemokratycznej, wychodzących poza program rządowy. Obok poparcia dla rządu, centralnym punktem pracy partyjnej musi być stały dialog z obywatelami, przy czym SPD musi stać nowicjuszem forum dla szczyrnych i otwartych dyskusji nad trudnymi problemami. Socjaldemokraci muszą zastanowić się nad tym, czy dotychczasowe metody polityki gospodarczej i społecznej nadają się do rozwiązywania problemów, jak np. problem bezrobocia w RFN. Należy zastanowić się zwłaszcza nad użyciem takich instrumentów gospodarczych społecznych, za pomocą których można zagwarantować pełne zatrudnienie i wzrost inwestycji w przyszłości.

W. Brandt podkreślił, iż nie ma w chwili obecnej żadnej alternatywy dla koalicji SPD/FDP. Mówca zdecydowanie odrzucił stwierdzenie przewodniczącego CDU — Kohla, jakoby w dyskusjach wewnątrzpartyjnych niektórzy socjaldemokratyczni politycy zastanawiali się nad możliwością sojuszu z CDU. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Nowotomyskie zbliżenia

Sala Nowotomyskiego Domu Kultury wypełniona do ostatniego miejsca, pod ścianą różne przedmioty, które na ogół nie stanowią dekoracji placówki kulturalnej (zwój siatki drucianej, metalowe pojemniki, taczki, przed widownią — trzy podesty. Zajmują je przedstawiciele władz „Promagu”, rzecznik i dyrektorzy innych zakładów Nowego Tomysła. Rozpoczynają się „Zbliżenia” — impreza interesująca pomyślna i ze wszech miar pozytywna. A że jest pierwszą tego rodzaju w Poznańskim i jedną z pierwszych w kraju,

„GŁOS WIELKOPOLSKI” włączył się do jej organizacji. Sama nazwa wyjaśnia właściwie istotę imprezy. Zbliżenie ma mieszkańców miasta i gminy do tamtejszych zakładów, przedstawić ich historię, osiągnięcia oraz problemy społeczno-gospodarcze i kulturalne; z drugiej strony zbliżyć ma zakłady do regionu, do jego potrzeb w różnych dziedzinach. Niektórym z nich mogą załogi wyjść na przeciw, podejmując czynny produkcyjny i społeczny.

Podczas „wolnej trybuny”, bo tak nazywa się zasadnicza część „Zbliżeń”, I sekretarz

POP, dyrektor i przewodniczący Rady Zakładowej wybranego zakładu odpowiadają na liczne pytania dyrektorów innych zakładów i widzów. Panuje przy tym przyjemna atmosfera, nie brakuje interesujących wspomnień i anegdot, są występy artystyczne. „Bohaterem” pierwszego spotkania (25 i 26 bm.) było Przedsiębiorstwo Produkcji Urządzeń Magazynowych „Promag”, o którego sprawach po wiedziano chyba wszystko. Zorganizowano też wystawę jego wyrobów, zwiedzanie zakładu oraz quiz o nim. Ambitnej zaś załozde dedykowany był specjalny koncert.

„Zbliżenia”, których hasłem jest: Gospodarka — Kultura — Społeczeństwo, trwać będą cały bieżący rok. Spotkań z tego cyklu będzie 10. Co miesiąc (z wyjątkiem lipca i sierpnia) dotyczyć one będą innego zakładu, w lutym — Zakładu Mleczarskiego. Za przedsięwzięcie to, jego inicjatorom — Komitetowi Miejsko-Gminnemu PZPR oraz Nowotomyskiemu Domowi Kultury — należy się duże uznanie. (bop)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzowi PAP:

Stanisław Ryszard Dobrowolski: — Kończę tom wspomnień „Warszawskie to i owo”. Pracuję też nad poematem poświęconym polskiemu dzieciom w czasie wojny, który zostanie wydany bibliofilsko z okazji otwarcia Centrum Zdrowia Dziecka.

Gustaw Holoubek: — Wystąpię w Teatrze Dramatycznym w spektaklu „Króla Lira” Szekspira, w reżyserii Jerzego Jarockiego. Premiera przewidziana jest w końcu marca. Jest to poważne przedsięwzięcie, które nie pozwala mi myśleć o niczym innym i dlatego o dalszych planach nie chciałbym na razie mówić.

Stefan Stulgrosz: — Opracowuję nowy program koncertu chóralnego, na który złożą się najwybitniejsze utwory na szczytach dawnej oraz kompozytorów współczesnych.

Stanisław Teisseyre: — Pracuję nad cyklem obrazów o nazwie „Ziemia”. Jest to zamierzenie ogromne, na całe lata, jeśli się zważy, iż cykl obejmować będzie kilkadziesiąt pól. (PAP)

Duży Lotek płaci

W zakładach Dużego Lotka z dnia 23 bm. stwierdzono:
Losowanie I — 27 roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po 64.056 zł; 2.943 roz. z 4 traf. — wygr. po 587 zł i 70.498 roz. z 3 traf. — wygr. po 32 zł.
Losowanie II: 82 roz. z 5 traf. — wygr. po około 23.000 zł; 4.658 roz. z 4 traf. — wygr. po około 608 zł i 77.978 roz. z 3 traf. — wygr. po 60 zł.

Pod Rakoniewiczami

Autobus uderzył w drzewo

W środę na trasie Rakoniewice — Wioska (w woj. poznańskim) uderzył w przydrożne drzewo autobus należący do Fabryki Akcesoriów Meblowych w Wolsztynie, prowadzony przez Bolesława K. 9 pasażerów, którzy doznały poważniejszych obrażeń przebywa w szpitalu w Grodzisku, natomiast 5 osób zwolniono po założeniu opatrunków do domów. (b)

FOTOGRAFKA

Motto: człowiek

Do salonu PTF przy ul. Paładowskiego 7 w Poznaniu zawędrowała tym razem interesująca ekspozycja Klubu 6×6 z Pałacu Młodzieży w Warszawie. Liczna grupa 16 młodych autorów prezentuje około 70 fotografii, dobranych bardzo starannie. Tematyka — dość obszerna, ale głównie jej motto stanowi człowiek.

Młodzi twórcy reprezentują rozmaite style podejścia do obrazu tematów, różnie patrzą na otaczający ich świat i rozmaicie widzą kamerą zjawiska bądź zdarzenia. Prócz bardzo nowoczesnych środków interpretacji i wyrazu stosują tu i ówdzie także swoisty styl, łączący tak obecnie modnym, a jeszcze nie przemija — retro. Szczególnie podoba mi się seria zdjęć „Stawomira Grunberga pl.” „Pastisze malarskie” oraz „Portret sprzed lat” — Mariana Hermanowicza. Zwrócić też uwagę na kłanie flin de siecie/m.

Nadto wiele prac przypomina swym stylem i dobranymi środkami wyrazu ekspozycję przed

Mógłbym tu wyszczególnić znacznie więcej prac zasługujących na wyróżnienie w tym dość obfitym zestawie. Nie czynię tego, by nie powiększać listy nazwisk. Wystawę trzeba po prostu obejrzeć. Kto lubi dobrą fotografię, znajdzie na wystawie twórczości Klubu 6×6 wiele godnych uwagi realiów z pracy jego członków.

EUGENIUSZ COFTA

SPORT-SPORT

45 Rajd Monte Carlo

Dokończenie ze str. 1

nie sklasyfikowani na 16 miejscu przesuwać się o jedną pozycję po weryfikacji kart drogowych. Liderem rajdu przed startem do nocnego wyścigu był Sandro Munari z czasem 4.00,47 wyprzedzając Markku Alena (Finlandia) „Fiat 131 Abarth” — 4.03,54 i Jean — Claude Andrueta (Francja) „Fiat 131 Abarth” — 4.03,55. Pasjonująco zapowiadała się rywalizacja dwóch kierowców „Fiata” Andrueta i Alena, bowiem lider Munari, zdaniem obserwatorów rajdu, prezentuje w tym roku wręcz fantastyczną formę.

Załoga Landsberg — Muszyński uzyskała czas 4.27,43

ME w łyżwiarstwie figurowym

G. Dudek dopiero 12 pojeździe obowiązkowej

W trzecim dniu mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym jako pierwsze na tafi pojawiły się solistki. Trzy wylosowane figury obowiązkowe najlepiej kreiowała na lodzie reprezentantka NRD — Anette Poetsch, wyprzedzając łyżwiarkę RFN Dagmarę Lurz oraz Włoszkę Susan Driano.

Nasza łyżwiarka — Grażyna Dudek pojechała gorzej niż się spodziewano, plasując się na 12 miejscu. Zarówno solistki, które wyprzedzają naszą zawodniczkę w klasyfikacji, jak i te, które zajmują dwa kolejne miejsca, jeżdżą bardzo dobrze programy do wolne i nie wykluczone, że nasza łyżwiarka będzie miała kłopoty z utrzymaniem swej pozycji. W konkurencji solistek startuje 25 zawodniczek. (PAP)

Szwed Wasserberg prowadzi w Pucharze Świata biegaczy

W bieżącym sezonie rozegrano 5 zawodów zaliczanych do oficjalnego Pucharu Świata w biegach narciarskich. Następne zawody pucharowe rozegrane zostaną dopiero w lutym, podczas próby przed mistrzostwami świata w Lahti.

Ciekawa jest sytuacja po dotychczasowych biegach. W klasyfikacji prowadzi Szwed Wasserberg — 62 pkt. przed Szwajcarzem Renggli — 58 pkt. oraz Czechosłowakiem Simonem — 42 pkt. Oto dalsza kolejność: 4. Pierrat (Francja) — 41, 5. Pitkaenen (Finlandia) i Martinsen (Norwegia) — po 40, 7. Braa (Norwegia) — 37, 8. Speicher (RFN) i Kivistö (Finlandia) — po 36, 10. Lundbaeck (Szwecja) — 34, 11. Zipfel (RFN) — 30, 12. Soedergren, Magnusson (oba Szwecja), Pellinen (Finlandia) i Jary (CSRS) — wszyscy po 27 pkt. (PAP)

Sapporo zamiast Lake Placid?

Japoński Komitet Olimpijski i władze miasta Sapporo zgłosiły chęć zorganizowania zimowej olimpiady 1980 r., w przypadku gdyby zrezygnowali z niej działacze olimpijscy z Lake Placid. Amerykanie mają kłopoty z przygotowaniem na czas zimowych igrzysk sportowych, a Japończycy chcieliby wykorzystać tę sytuację podobnie jak było w przypadku Denver i Innsbrucka w 1976 r. (PAP)

I. Szewińska przegrała z R. Boyle

W Wanganui (Nowa Zelandia) odbył się mityng lekkoatletyczny, którego atrakcją był pojedynek w biegu na 200 m kobiet. Australijka Raelene Boyle (na montrealskiej olimpiadzie popłynęła dwa fałstarty w biegu na 200 m), tym razem niespodziewanie pokonała mistrzynię olimpijską w biegu na 400 m Polkę Irenę Szewińską. Agencje podały tylko czas Boyle (23,5). (PAP)

I. Pięnkawa uzyskała nagrodę literacką

Nagrodą literacką GKKFIT za rok 1976 wyróżniona została książka Iwony Pięnkawy „Otago, Otago — na zdrowie”, wydana przez Wydawnictwo Morskie. Do nagrody zgłoszono 14 prac. Dożeczne nagrody literackie GKKFIT przyznawane są książkom pokazującym humanistyczne wartości sportu. (PAP)

a zaledwie 5 sekund dzieliło ją przed startem do ostatniego etapu od piętnastego miejsca, które zajmował hiszpański kierowca Fernandez na BMW.

Zgodnie z przewidywaniami czołówkę stanowiły „Lancie Stratos” i „Fiaty Abarth” zajmując pięć pierwszych pozycji. Bardzo dobrze pojechali kierowcy hiszpańskich „Seatów”, którzy sklasyfikowali się do ostatecznej rozgrywki zajmując 6, 7 i 12 miejsce. Na dobrych miejscach uplasowali się kierowcy zespołu „Skody” — zajmując 20 i 21 pozycję ze stratą do J. Landsberga odpowiednio — 1,11 i 2,09.

Spośród uczestniczących w 45 RMC zawodniczek najwyższą na 10 pozycji sklasyfikowana była Francuzka Christine Dacremont z pilotką Colette Galli jadące na „Lancie Stratos”.

Drugi etap ukończyło 125 załóg a 60 spośród nich wystartuje do trzeciego — nocnego wyścigu górskiego na trasie ponad 600 km. Ten właśnie etap i wyniki 9 rozegranych podczas niego odcinków specjalnych zadecydują o ostatecznym zwycięstwie w 45 RMC. Wielkim faworytem jest Sandro Munari, który na drugim etapie prowadził od startu do mety i ma 3 minuty i sekund przewagi nad drugim w klasyfikacji fińskim kierowcą Markku Alenem (Fiat 131 Abarth). (PAP)

Tenis

Sensacyjne wyniki na turnieju w Filadelfii

Rozstawiony z nr 2 w międzynarodowych halowych mistrzostwach tenisowych USA w Filadelfii 21-letni Bjorn Borg (Szwecja) już nie wygra tego turnieju. Mistrz Wimbledonu odpadł w drugiej rundzie ulegając starszemu o dziesięć lat Ray'owi Moore (RPA) 6:7, 4:6.

Borg, który w ub. niedziele w Boca Raton na Florydzie pokonał swego największego rywala Amerykanina Jimmy'ego Connorsa na odkrytym korcie, w hali filadelfijskiej nie mógł odnieść „swojego” rytmu uderzeń. Przegrał tie-break 5:7 w pierwszym secie, a w drugiej partii przegrał nie przełamawszy serwisa Szweda w siódmym gemie przy stanie 3:3.

Nie mieli dobrego dnia także inni faworyci: również w drugiej rundzie odpadli rozstawiony nr 3 Rumun Ilie Nastase i rozstawiony z nr 4 Hiszpan Manuel Orantes.

Wojciech Fibak pauzował (jak podawaliśmy pierwszą rundę przegrał walkowerem, w drugiej pokonał młodszego z Mayerów — Gene). W trzeciej rundzie Polak walczył będzie o ćwierćfinał z 4 worytem imprezy Amerykaninem Jimmy'ym Connorem. Forma polskiego tenisisty, ale na szybkiej nawierzchni „Spectrum”, fenomenalnie nie szybkie uderzenia Connorsa będą potężnym atutem.

W debłu Wojciech Fibak i Hender Tommy Okker przeszli przez eliminacje gromiąc znanych amerykańskich par: Harold Solomon — Eddie Dibbs 6:0, 6:2.

Oto wyniki drugiej rundy singla w Filadelfii: Tony Roche (Australia) — Jan Kodes (CSRS) 6:4, 6:0; Harold Solomon (USA) — Ross Case (Australia) 6:3, 6:2; Fred McNeil (USA) — Manuel Orantes (Hiszpania) 2:6, 6:1, 6:4; Bill Scanlon (USA) — Ilie Nastase (Rumunia) 2:6, 6:1, 6:4; Ray Moore (RPA) — Bjorn Borg (Szwecja) 7:6, 6:4; Eddie Dibbs (USA) — Sherwood Stewart (USA) 6:0, 6:3; Ken Rosewall (Australia) — Onny Parun (Nowa Zelandia) 6:3, 6:3; Adriano Panatta (Włochy) — Tom Gorman (USA) 4:6, 6:3, 6:4; Cliff Drysdale (RPA) — Mark Cox (W. Brytania) 6:3, 6:1; Jeff Borowiak (USA) — Vitas Gerulaitis (USA) 6:4, 4:6, 6:3; Ken Rosewall (Australia) — Onny Parun (Nowa Zelandia) 6:3, 6:3; Bernie Mitton (RPA) — Andrew Pattison (Roczeja) 6:4, 6:3; Vijay Amritraj (Indie) — Tracy Waltke (USA) 6:1, 4:6, 6:2; Brian Gottfried (USA) — Billy Martin (USA) 7:5, 6:4. (PAP)

W. Stecyk wyjechał do Tbilisi

W dniach 28—30 bm. czołowi polscy zapaśnicy wezmą udział w tradycyjnych międzynarodowych turniejach w Tbilisi w stylu klasycznym. Do stolicy Gruzji wraz z trenerem kadry Eugeniuszem Najmarkiem wyjechało 5 zawodników: Władysław Stecyk — Grunwald Poznań (52 kg), Jan Górski i Henryk Murzur (oba do 82 kg), Paweł Kuczeński (do 90 kg), Tomasz Busa (do 100 kg).

Do Klippan trener Janusz Trzciewski zabiera liczną, bo 10-osobową ekipę, której przewodniczą zwoły medalista olimpijski Andrzej Skrzydlewski. (PAP)

BANK PKO SA

przyjmuje

wpłaty walut państw socjalistycznych na oprocentowane rachunki bankowe „S” — na nowych, korzystniejszych warunkach.

OPROCENTOWANIE WKŁADÓW NA RACHUNKACH „S” WYNOŚY RÓZNICZ:

- 3 % — dla wkładów płatnych na każde żądanie,
- 4,5 % — dla wkładów na rachunkach terminowych na 1 rok.

RACHUNKI „S” PROWADZONE SĄ

W NASTĘPUJĄCYCH WALUTACH:

- | | |
|------------------------|--------------------|
| lewa bułgarskie | marki NRD |
| korony czechosłowackie | leje rumuńskie |
| peso kubańskie | forinty węgierskie |
| tugriki mongolskie | ruble ZSRR |

NA RACHUNKI „S” PRZYJMOWANE SĄ RÓWNIEŻ

WPŁATY W NASTĘPUJĄCYCH WALUTACH:

- | | |
|-------------------|-------------------|
| leki albańskie | wony koreańskie |
| renminbi chińskie | dongi wietnamskie |

NA RACHUNKI PRZYJMOWANE SĄ KWOTY

Z TYTUŁÓW:

wynagrodzeń za pracę i usługi, honorariów, odszkodowań i realizacji mienia, spadków i zapisów, alimentów, stypendiów oraz oszczędności z diet na podróże służbowe.

Właściciele rachunków „S” dysponują wkładami w kraju i za granicę na pokrycie kosztów podróży i pobytu oraz zakupu towarów i usług.

Szczegółowych informacji o rachunkach „S” udziela:

Oddział Banku PKO SA w Poznaniu, przy ul. Świerczewskiego 12, Ekspozytura Banku PKO SA w Zielonej Górze, ul. Chopina 21 oraz Oddziały i Ekspozytury Banku PKO SA, które otwierają i prowadzą te rachunki w: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Gdyni, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Nowym Targu, Olsztynie, Opolu, Rzeszowie, Szczecinie, Swinoujściu, Tarnowie, Warszawie, Wrocławiu.

305-K1

Minikalkulatorki elektroniczne, czterodziałaniowe + % sprzedam. Adamski, Ciosaniec 64, tel. 23, gmina Ślawa, woj. zielonogórskie. 78p

Sprzedam maszynę do piśniania „Ereca” 50/60, automatyczny walek, tabulator. Tel. 638-83, po godz. 18. 1391lg

Pomidory „de Barao”, 3 m. wysoko, niespotykana wysoka wydajność, nasiona 20 zł porcja, wysła za zaliczeniem pocztowym, hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 1531p

Napełniarki do naboł autostopowych okazjonalnie sprzedam. Oferty „Prasa”, „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. 187-K2

Longplay POP nowe, obrotki próby 375, sprzedam. Tel. 20-33-24, od godz. 17-20. 63p

Kociol „camino” 2,5 m² sprzedam. Informacja — Restauracja „Hacjenda”, Morasko. 14055g

Samochody

Sprzedam Skodę 1000 — 1972 r. Zależne 11 m. 7. oglądać godz. 16-18. 14004g

„Auto-Smar” — zaprasza do smarowania i przeładów samochodów. Wykonuje wysokiej jakości gwarantowane powłoki antykorozyjne szwedzką metodą ML. Natryskiem pod ciśnieniem na gorąco, paratami „Bitex”, „Fluorid ML”, Tectyl-Chassis, skutecznie chroniący przed korozją podwozia i przekroje zamknięte nadwozi samochodowych. Pożnań, ul. Fabryczna 14, narożnik ul. Roboczej — Kociatkowski. 13517g

Usługi motoryzacyjne poleca nowo otwarty zakład — Osiedle Plewiska, ulica Czarna 15, Pańko. 12733g

Sprzedam Fiat 1500 MR 75, przebieg 19 tys. km. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14048g.

Sprzedam Zastawę 750, Tel. Oborniki 211. 77p

Lokale

Toruń — pokój z kuchnią — zamienię na podobne w Poznaniu, może być sam pokój. Pokrywamy przeprowadzkę. Foremsy — Toruń, Konopnickiej 11 m. 1. 65p

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, łazienką, front, parter, samodzielne kwaterunkowe — na 2-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13362g.

Pracująca i studująca poszukuje pokoju jednoosobowego, najchętniej Winiogrodu, Raję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12498g.

Z pracownikami „Stomila” zamienię M-3, dwa po kolei. IV ptr., Dębice, na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12603g.

Dwom studentom pokój z wygodami wynajmę. Pożnań, Kunickiego 27. 12609g

Kupię M-2 własnościowe z c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12618g.

Mieszkanie własnościowe z balkonem, 60 m², wśród miast, II ptr., zamienię na podobne w dzielnicy peryferyjnej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12632g.

Centrum Szczecina — M-2 zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub okolicach podmiejskich. Oferty — Szczecin, al. Wyzwolenia 32/48 — J. Mosz. 192-K2

Mieszkanie w Szczecinie, centrum — pokój z kuchnią, I piętro, stare budownictwo, po nowoczesnym remoncie, zamienię na podobne, najchętniej w nowym budownictwie w Poznaniu. Wiadomość: Maria Lipnicka — 70-353 Szczecin, ul. P. Ściegłenego 58 m. 15. 191-K2

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, Jeżyce, 55 m², kwaterunkowe, samodzielne, stare budownictwo, I ptr., piec, bez łazienki — na nowe budownictwo, kwaterunkowe, pokój z kuchnią, samodzielne, względnie kawalerkę, c.o., Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12461g

2 panów pracujących, na pokój przyjmę. Pożnań, Jawornicka 42, Grunwald. 12368g

Przyjmę kulturalnego pana na jednoosobowy pokój. Turniowa 38 12424g

Zamienię kawalerkę, c.o., łazienka, Grunwald — na większe c.o., ewentualnie spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12366g.

Wynajmę strych, poddasze do zamieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12330g.

Małżeństwo wynajmie niezależny pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12329g.

Zamienię we Wrocławiu, pokój z kuchnią, stare budownictwo — na podobne w Poznaniu. J. Jedrusiak, 60-658 Poznań, ul. Bonin 28 m. 92. 12310g

BANK POLSKA KASA OPIEKI

PRZYJMUJE

na NOWYCH, KORZYSTNYCH WARUNKACH wszystkie krajowe i zagraniczne wpłaty walut wymiennalnych

na OPROCENTOWANE RACHUNKI WALUTOWE (z wyjątkiem zagranicznych emerytur i rent) WPŁATY PRZYJMOWANE SĄ BEZ DOKUMENTOWANIA TYTUŁU I ŹRÓDŁA POCHODZENIA WALUT.

Oprocentowanie na rachunkach o wkładach płatnych

— na każde żądanie wynosi — 4 % rocznie,

a na rachunkach terminowych:

- | | |
|---------------|-----------------|
| — na 1/2 roku | — 4,5 % rocznie |
| — na 1 rok | — 5 % rocznie |
| — na 2 lata | — 6 % rocznie |
| — na 3 lata | — 7 % rocznie |

ZAPEWNIŁO SZEROKIE MOŻLIWOŚCI DYSPOWANIĄ WKŁADAMI W KRAJU I ZA GRANICĄ.

ZWROT WKŁADÓW NA KAŻDE ŻYCZENIE.

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI:

Oddział Banku PKO SA w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 12,

Ekspozytura Banku PKO SA w Zielonej Górze, ulica Chopina 21,

Agencja Banku w Kaliszu, ul. Górnośląska 35

oraz:

oddziały i ekspozytury Banku PKO SA w: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Gdyni, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Nowym Targu, Olsztynie, Opolu, Rzeszowie, Szczecinie, Tarnowie, Swinoujściu, Warszawie, Wrocławiu.

Tam też można zasięgnąć szczegółowych informacji.

307-K1

Praca Nauka

Fryzjerka, uczennica potrzebna. Świerczewskiego 65. 13936g

Przyjmę ucznia w zawód mechanik samochodowy silników. Zapewniam mieszkanie. Zielona Góra, Poznańska 22, Sobkowiak. 157-K2

Zatrudnię panią do prac domowych na kilka godzin dziennie. Adamik, — Poznań — Dębice, Czechosłowacka 60. 12957g

Przyjmę do pracy 2 tapicerów oraz 3 uczniów w naukę zawodu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Adres: Czesław Kozłowski, Swarzędz, Słoneczna 20, koło „Złomu”. 12931g

Pomoc domowa 3-4 godzin dziennie pilnie potrzebna. Modra 20 m. 9, tel. 471-12, godz. 17-19. 14200g

Lektor języka rosyjskiego przygotowuje do egzaminów. Michniewicz, Grunwaldzka 41a m. 3. 14203g

Kupno Sprzedaż

Garaż blaszany kupię. Telefon 41-13-31, do godz. 15. 13939g

Agregat trójfazowy spiralowy, około 30 KW kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14054g.

Sprzedam pierścienie winiurkowe do torfowodowej uprawy pomidorów z instrukcją uprawy. Kleszew, koło Konina, Piaskowski, Ogrodnictwo. 64p

Lokale

Toruń — pokój z kuchnią — zamienię na podobne w Poznaniu, może być sam pokój. Pokrywamy przeprowadzkę. Foremsy — Toruń, Konopnickiej 11 m. 1. 65p

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, łazienką, front, parter, samodzielne kwaterunkowe — na 2-pokojowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13362g.

Dnia 23 stycznia 1977 r. zmarł nasz pracownik

WŁADYSŁAW JAKUBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godzinie 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego koleżkę.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa oraz współpracownicy

Przedsiębiorstwa PKS

Oddział III Towarowo-Spedycyjny w Poznaniu 384-K3

† Dnia 25 stycznia 1977 r. zmarł namaszczony

Olejami św., przeżywszy lat 46, sp.

ZDZISŁAW TRYBUŚ

lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną 14101g

† Dnia 25 stycznia 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany i niezapomniany ojciec, nasz drogi brat i wujek, przeżywszy lat 67, sp.

KAZIMIERZ SCHULZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżony

syn z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 21 m. 9. 370-U3

† Dnia 26 stycznia 1977 roku zmarła w wieku 87 lat, sp.

TEKLA STANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 29 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina Nowickich

Ul. Głogowska 29 m. 8. 372-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 stycznia 1977 roku zmarł po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 86, sp.

WACŁAW ŚLIPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pobiedziskach.

W wielkim smutku pograżona

żona z rodziną

14270g

W dniu 26 stycznia 1977 roku zmarł były, długoletni, ofiarny i zasłużony pracownik Akademii Rolniczej w Poznaniu

STANISŁAW MAŃKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 stycznia br. o godzinie 13 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Rektor — Dyrektor Administracyjny Kierownictwo Instytutu Przyrodniczych Podstaw Leśnictwa Rada Zakładowa ZNP

385-K3

† Dnia 26 stycznia 1977 roku odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 58, nasza ukochana i najdroższa matka, teściowa i babunia, o której serdeczną pamięć zachowamy na zawsze, sp.

STEFANIA DUDKOWSKA

z domu Małecka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 stycznia br. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pograżeni

córki, zięciowie i wnuczki

Ul. Garbary 62 m. 5. 375-U3

† Dnia 26 stycznia 1977 roku zasnęła w Panu, pełna poświęcenia, nasza najdroższa, ukochana mamusia i teściowa, sp.

MARIA GORECKA

kuśnierka

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżeni

córki i zięć

Ul. Marcelińska 66 d m. 1. 373-U3

† Dnia 24 stycznia 1977 r. zmarł, przeżywszy lat 77, nasz drogi dziadek, teść i wujek, sp.

WŁADYSŁAW KRUPA

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

369-U3

† Dnia 26 stycznia 1977 roku zmarł w wieku 77 lat, mój najdroższy mąż i drogi ojciec, sp.

STEFAN JACKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 8.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córką

Prosimy o nieskładanie kondoleń. 374-U3

Dnia 26 stycznia 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany wujek, przeżywszy lat 76

JÓZEF ZIARNOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godzinie 12.30 w Swarzędzu na cmentarzu przy ulicy Poznańskiej.

W smutku pograżona

rodzina

Swarzędz, Rynek 38. 14302g

† Dnia 26 stycznia 1977 roku zakończył swe życie i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

KAZIMIERZ MIETLIŃSKI

były, długoletni pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżona w smutku

rodzina

Ul. Witkowska 21 m. 2. 376-U3

† Dnia 22 stycznia 1977 r. zmarła, opatrzona Olejami św., moja najukochańsza siostra, stryjenka, bratowa, ciocia i kuzynka, sp.

ANIELA PRELL

z domu Gorgolewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

siostra z rodziną

Ul. Gorczyckiego 11 m. 10. 362-U3

† Dnia 26 stycznia 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy 83 lata, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany tatuś, teść, dziadek i pradiadek, sp.

FRANCISZEK BASZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Chwałkowskiego 15 m. 5. 370-U3

† Dnia 25 stycznia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, ojczym i dziadek, sp.

JAN MATELA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Starolecie. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 14.30 w kościele na Starolecie.

W głębokim smutku pograżona

żona

Ul. Woźna 14 a m. 10. 14251g

Jarocin! Pracujący poszukuje pokoju na 4-5 miesięcy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12275g.

Kupię własnościowe M-3, względnie M-4, albo M-5. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12422g

Nieruchomości

Sprzedam willę komfortową z działką, ogrodem 1200 m² Leszno - Strzyżewice, ul. Działkowa 10, tel. 60-04. 78p

Sprzedam działkę 0,5 ha z dokumentacją na budowę, w tym 0,25 ha planacji truskawek, w pobliżu Sremu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12471g.

Sprzedam działkę 3.800 m² w Robakowie 105. Blisko dworca kolejowego Gądk. 12485g

Sprzedam dom dwurodzinny z ogrodem, w Ostrowie Wągrowie, po kupnie parter (5 izb) wolne oraz wolny pokój w mieszkaniu na piętrze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12487g.

Sprzedam połowę domu bliźniaczego — Winiogrodu. Warunek mieszkanie M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12374g.

Sprzedam domek jedno-rodzinny z działką 3700 m², 10 km od Poznania. Tel. 541-08 — po godz. 17. 12443g

Dla kogo „pieszo-jezdnie“?

Społeczny zapal

TEATRY

POZNAŃ OPERA - g. 19 „Gioconda”. MUZYCZNY - g. 19 „Cygańska miłość”. POLSKI - próba generalna. NOWY - g. 19 „Letnicy”. LALKI i AKTORA - g. 10, 17 przedstawienia zamknięte. KALISZ TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO - g. 16 „Awantura w Pacynkowie”, g. 19 „Perla”. GNIEZNO TEATR im. A. FREDRY - g. 13 i 17 „Trzy pomarańcze”. WĄGROWIEC TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) - „Pan Jowialski” (przedst. zamknięte).

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Ojciec chrzestny II” i „Mała syrena”. CZARNKÓW: „Brunet wieczorowa pora”. GNIEZNO Lech: „Przepraszam, czy tu biją?”; Polonia: „Oddziały” i „Wyspa złoczyńców”. GOSTYŃ: „Miłość w godzinach nadliczbowych”. GÓRA: „Przepraszam, czy tu biją?”. GRODZISK: „Tragedia „Posejdonas”. JAROCIN: „Tredowata”. KALISZ Kosmos: „Dziewczyna do dziecka”; Oaza: „Romantycz na Angielka”; Stylowe: „Flic story” i „Piraci na Pacyfiku”; Syrena: „Tredowata” i „Ulzana - wódz Apaczów”. KEPNO: „Brunet wieczorowa pora”. KONIN Górnik: „Alicja, już tu nie mieszka”. KROTOSZYN: „Powodzenia, stary”. LESZNO: „Przepraszam, czy tu biją?”. NOWY TOMYŚL: „Od siedmiu wzwyż” i „Baśń o Jasnym Sokole”. OBORNIKI: „Od świtu do świtu” i „Policjanci”. OSTROWOŚC: „Hostessa” i „Piraci na Pacyfiku”; Słońce: „Płonący wieżowiec”. OSTRESZÓW: „Trzęsienie ziemi”. PŁA Iskra: „Nie ma dymu bez ognia”; Sokół: „Motylem jestem, czyli romans 40-latk”. RAWICZ: „Tredowata”. SŁUPCA: „Ludzie godni szacunku” i „Co z Tobą?”. SYCÓW: „Czwarta pani Anderson”. SZAMOTUŁY: „Piętaszek i Robinson”. SREM Klubowe: „Ucieczka gangstera”; Słonko: „Tredowata”. ŚRODA: „Ocaliło miasto”. TRZCIANKA: „Godziny grozy”. TUREK: „Zagrożenie” i „Baśń o Jasnym Sokole”. WAŁCZ: „Ludzie godni szacunku” i „Ten cudowny piasek partyzanckich dróg”. WĄGROWIEC: „Trzęsienie ziemi”. WIERUSZÓW: „Od siedmiu wzwyż”. WRZEŚNIA: „Flic story”. WŚCHOWA: „Ocaliło miasto”. ZŁOTÓW: „Klatka”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej piecizynie; 9.05 Po jednej piosence; 9.30 Berlin z melodii i piosenką; 9.45 Muz. wycinanki - Kapela z Masłowa; 10.03 Tańce z oper francuskich; 10.30 Niezapomniane stronie - „Chłopi” fragm. pow.; 10.40 Różne barwy jednego tematu; 11.10 Widziane z bliska; 11.12 Łódzki kołowyrek muz.; 11.30 Kato wie na muz. antenie; 12.25 Kato wie na muz. antenie; 13.15 Moto-sprawy; 13.35 Z mikrofonem przez rzęsową wieś; 14.00 Muz. ba letowa; 14.35 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteiki; 15.35 Studio muz. instrum.; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Rep. literacki - z cyklu: Zyciowość pilnie poszukiwana pt. „Z uśmiechem na co dzień”; 16.55 Muzyka; 17.00 Radio-kurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Słynne orkiestry taneczne - Ted Heath; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.35 Przeboje non stop; 19.15 Warszawska Ork. Fil i TV; 19.40 Twórcy muzyki filmowej - Francis Lai; 20.05 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących - Historia; 20.25 Melodie, do których chętnie wracamy; 21.33 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Przeboje z muzyki; 22.30 Lady znane i nieznane; 22.45 Wiersze śpiewane M. Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Granice jazzu. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23. Uwaga. bądź przeze mnie na drodze: 8.20, 8.30, 9.25, 10.25, 11.05, 11.50, 13, 14.25, 15.30, 16.45, 17.35, 18.25, 20.20. PROGRAM II: 7.45 Tańce kompozytorów słowiańskich; 8.35 My 77 - aud. Studia Młodych; 8.45 Górale, górale, góralska muzyka - instrumenty Podhala; 9.00 Konc. muz. operowej; 9.40 Dla przed-ezkioli „W lodowej krainie”; 10.00 Czytamy klasyków - „Wesela hrabiego Orgaza” fragm. pow. R. Jasińskiego; 10.30 Konc. ork. de tch; 11.00 Rachmaninow Ransodia; na temat Paraniernio; 11.35 Po- step w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tańca do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Francja” - onow.; D. Karudzie wa; 12.45 J. Haydn: XV Trio forte pianowe D-dur; 13.00 Uwertura inspirowane dramatem; 13.20 K. M. Veber: Uwertura do opery „Wolny strzelec”; 13.35 Wokół spraw naszych stołu; 13.50 Zimowe noc-tówki z Zakopanego; 14.10 Wie-

Konflikt między pieszymi i kierowcami pojazdów mechanicznych jest stary jak motoryzacja, a zapewne sięga i dalej w przeszłość, do momentu wynalezienia koła. W nowym osiedlu mieszkaniowym im. Józefa Sułkowskiego w Lesznie problem - kto komu ma dać pierwszeństwo na osiedlowych uliczkach - jest przedmiotem sporów, skarg i petycji mieszkańców.

Przeciwnie obozy to: z jednej strony posiadacze aut (grupa około 100-osobowa w osiedlu zamieszkałym przez ponad 3000 ludzi), z drugiej - cała piesza reszta. Przedmiotem sporu są tak zwane „pieszo-jezdnie”, czyli uliczki osiedlowe, o jezdniach solidnych, wytrzymałych nacisk kół ciężkich śmieciarek, ale bez chodników. Niedawno na wniosek zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej woty do tych uliczek oznakowano w ten sposób, że zabroniony jest wszelki ruch kołowy. Dla sa-

mochodziarzy, którzy najchętniej widzieliby swoje bezdomne „Syreny”, „Fiaty” czy „Trabanty” parkujące pod oknami własnych mieszkań, to cios bolesny. Zmuszeni są oni pozostawiać samochody na parkingach, odległych od najbliższych bloków osiedla o jakieś 200 metrów. Triumfują ci, którzy drażnią balas i zapach cudzych pojazdów lub domagali się zakazu ich ruchu w trosce o bezpieczeństwo dzieci i wszystkich innych na „pieszo-jedniach”.

Po dyskusjach z przedstawicielami obu stron proponujemy takie rozwiązanie konfliktu: coraz dogodniejszy dojazd do parkingów osiedlowych oraz dostateczna liczba miejsc na tych parkingach uzasadniają zakaz postoju na uliczkach wewnętrznych osiedlowych, zaś uwzględniając istniejącą sieć ulic wokół osiedla - pozwalają zupełnie zlikwidować „ruch tranzytowy” między blokami. Dzięki temu znacznie ograniczy się ruch kołowy na „pieszo-jedniach”, dając bezwzględne pierwszeństwo przechodniom. Natomiast byłoby bezsensowne zakazywać zupełnie wjazdu samochodu w przypadkach uzasadnionych jak np. dowóz ciężkich przedmiotów (mebli, lodówek, pralek, telewizorów itp.) zabieranie sprzed domów licznych bagaży (np. przed wyjazdem rodziny na wakacje). a także dowożenie przed dom lub zabranie stamtąd osoby chorej lub w podeszłym wieku przez taksówkę czy pojazd prywatny.

Do takiego rozwiązania sora wy skłania zdrowy rozsadek, ponieważ „pieszo-jednie” nie mają wyłączonego cechu chodników, deptaków czy jak by je inaczej nazwać, a są dostatecznie szerokie i wytrzymałe, aby mógł się po nich odbywać ograniczony ruch kołowy. Aby jednak nie było żadnych wątpliwości, trzeba te uliczki oznaczyć znakami drogowymi, zgodnie z ustalenia-

Młodzieżowe współzawodnictwo

Pod hasłem „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie” przebiegało w Poznańskim młodzieżowe współzawodnictwo o tytuł organizacji produkującej w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR. Wyróżnienia otrzymały koła Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (w Dobierzynie (gmina Buk) i Pecnej (w gminie Mosina), w Przedsiębiorstwie PKS, Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, Śremskiej Odlewni Żeliwa HCP oraz Kombinacie PGR w Owińskich. Wyróżniono także zarządy zakładowe ZSMP przy Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu oraz przy wrze sińskich ochotniczych hufcach pracy. Ponadto uhonorowano trzy studenckie grupy działające SZSP oraz trzy drużyny harcerskie. (ask)

Dom Rzemiosła w Wągrowcu

Do nowego obiektu, zbudowanego kosztem 2,2 mln złotych wprowadzili się rzemieślnicy w Wągrowcu (woj. pińskie). W domu postawionym ze środków inwestycyjnych Cechu Rzemiosł Różnych, dotacji Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, a także przy pomocy czynów społecznych znalazły miejsce: sklep spółdzielni rzemieślniczej, pomieszczenia gos podarcze, biura Cechu Rzemiosł Różnych i Spółdzielni Rzemieślniczej oraz świetlica i zaplecze socjalne.

Na otwarcie domu zorganizowano wystawę prac uczniów i mistrzów z Wągrowca oraz pamiątek cechowych z minionych dwustu lat. (len)

WYGAŚ ZBEDNĄ ŻARÓWKĘ
Szczyt energetyczny przypada na godzinę od 8 do 12 i od 16 do 20.30.

mi kodeksu drogowego; jakie znaki ustawić, to najlepiej wiedzą fachowcy z wydziału komunikacji.

Jeśli zaś ktoś z przeważającą dziś armii pieszych w osiedlu, był przeciwny takiej koncepcji, to proponujemy uwzględnić, że prawdopodobnie kiedyś też się samochodu dorobi, a przynajmniej ze-chce skorzystać z taksówki osobowej lub bagażowej. (tt)

Kaliskie

Dzemy i kompoty ze Stawiszyna

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Owocowo-Warzywnego posiada w województwie kaliskim dwa zakłady. Większym, bardziej znanym jest zakład w Kotlinie. Tymczasem dobre wyniki osiąga również były zakład przemysłu terenowego w Stawiszynie, gdzie w tym roku 183-osobowa załoga wyprodukowała 2350 ton przetworów owocowo-warzywnych.

Będzie to znacznie więcej niż w roku ubiegłym - mówi dyrektor techniczny zakładu, mgr inż. Tadeusz Dolny - kiedy to wyprodukowaliśmy 1927 ton przetworów. W tym roku nasi odbiorcy mogą liczyć na 70 ton marmolad, 60 ton dżemów, 300 ton kompotów w 12 asortymentach, 27 ton soków, 850 ton ogórków, 105 ton chrzanu, 220 majonezu i 710 ton konserw warzywno-mięsnych. Z tych ostatnich wytworzą będziemy głównie go łąbki, gulasz wołowy i zupy. Ponadto przygotowujemy pewną ilość moszczów i pulp, prze-

Niewiele pozostało z dawnych zakładów POM-u w Gnieźnie. Wprawdzie zadania oraz nazwa nie uległy zmianie, ale jednak obecny zakład w niczym nie przypomina dawnych warsztatów naprawczych. Gnieźnieński POM specjalizuje się w naprawach głównych ciągników typu „Ursus” oraz w naprawach kompletnych zespołów wymiennych, jak np. tylnych mostów i podnośników hydraulicznych. Duży stopień mechanizacji wielu prac, a nade wszystko wprowadzony taśmowy system napraw, gwarantują terminową ich realizację. Automatyczne podnośniki i transportery unoszą i przesuwają na stanowiska pracy każdy element maszyny, a specjalistyczne urządzenia do kontroli i pomiaru zapewniają wysoką jakość usług.

Kiszka” - cz. 1 filmu fab. prod. radz. (kol.); 12.35 - „Cicha woda” - radz. film fab.; 14.35 - R-TV Szkoła Średnia: „Nasze spotkania”; 15.10 - NURT - Psychologia: „Rozwój ruchowy dziecka”; Wykład dr. Ryszarda Przewedy; 15.40 - Telewizyjny Informator Wydawniczy; 16 - Dziennik (kol.); 16.10 - „Obiektyw”; 16.30 - Dla dzieci: „Telefery ze smokiem” - program artystyczny; 17.20 - Dla młodych widzów: „Przygody czarnego królewicza” (kol.); 17.45 - „Eureka” (kol.); 18.20 - „Świat, który nie może zginąć” - ang. film dok. pt. „Pustynia pozornie wymarła” (kol.); 18.45 - Kronika mistrzostw Europy w jeździe figurowej na lodzie - jazda dowolna mężczyzn (kol.); 19 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 - Wieczór z dzieckiem (kol.); 20.30 - „Prawda czasu, prawda ekranu” - panorama filmu radz.; „Lecą żurawie” - radz. film fab.; 22.15 - „XYZ” - cz. 1; 22.55 - Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.15 - Program dnia; SPOTKAJMY SIĘ JESZCZE RAZ: 16.15 - „Wróbel” - rep. szwedzkiego dziennikarza o Warszawie (kol.); 16.40 - „Skąd my to znamy” - quiz na temat muzyki poważnej (kol.); 17.15 - Niedziela w muzeum (kol.); 17.30 - „Od listu do matki” - program studyjny-filmowy Ryszarda Danielewskiego; 18.05 - „Być aktorem” - Jan Świdorski (kol.); 18.35 - Piosenka na życzenie - śpiewa Ewa Demarczyk; 18.40 - „Teleskop”; 19 - Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 - Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie - tańce (kol.); 22.15 - „24 godziny” (kol.); 20.25 - „Zachowaj ciszę” - program dok. (kol.); 22.55 - „Rekolekcje dla wszystkich” - film dok.; 23.20 - „Język rosyjski” - Kurs podstawowy, I. 14 (powt.); 23.50 - NURT - Nauki polityczne; „Wies gospodarna i nowoczesna”; Wykład prof. dr. F. Tomczaka.



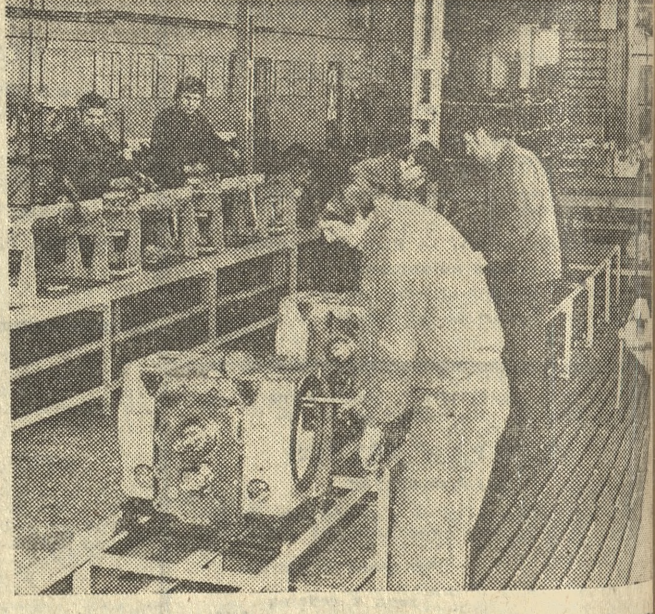
We wszystkich miastach województwa poznańskiego objętych powszechnym przezglądem porządków i gospodarności, każdy dzień jego trwania wyzwala nowe inicjatywy mieszkańców. Świadczy to o ich dużej trosce o swoje środowisko, o jego wygląd. Z drugiej strony pracować oni chcą dla wspólnego dobra, by

mieszkało się i żyło przyjemnie. Na spotkaniach sztabów miejskich, w których w ostatnich dniach uczestniczyli przedstawiciele WK FJN w Poznaniu i „Głosu Wielkopolskiego”, podawano wiele przykładów społecznych inicjatyw. Wszystkie są bardzo pomocne gospodarzom miast w przedsięwzięciach na rzecz ich ulepszenia i usuwania zanie-

W GNIEZNE z zespołem kontrolnym mieszkańcy zadeklarowali chęć uporządkowania terenów zielonych na Osiedlu Tysiąclecia, naprawienia chodników wzdłuż kilku ulic, uporządkowania zanieczyszczonych podwojek przy niektórych blokach. Pożyteczna inicjatywa mająca usprawnić komunikację miejską, podjęto w Wielkopolskich Zakładach Obuwia. Postanowiono o godzinie wcześniej rozpoczęciu rano pracę w administracji fabryki, przez co rozładuje się tłok w autobusach, dowożących ludzi do pracy w miastach.

Znaczącym rezultatem społecznej pracy we WRZEŚNIE jest uporządkowanie terenów wokół stawu przy ul. 22 lipca, które w najbliższym czasie stać się mają przyjemnym miejscem rekreacji. Na osiedlu domków jednorodzinnych - Sławno mieszkańcy podjęli się zagospodarowania dotychczas nie wykorzystanego placu i przeznaczenia go na boiska i place zabaw dla dzieci. Chce się nadto ułożyć chodniki wzdłuż ulic: Królowej Jowigi, Ogrodowej i Słowiańskiej. Zadeklarowano też pomoc przy utwardzaniu dro-

Nim ciągniki rozpoczną wiosenne prace



Z taśm schodzą obecnie kolejne ciągniki gotowe już do podjęcia robót polowych. Nie pierwsze to maszyny trafiają do rąk rolników. Oddano ich już około 150 po kapitalnym remoncie. Łącznie w roku bieżącym POM Gniezno wykona dla wsi 650 napraw głównych ciągników, wymienionych typów. POM wykonuje również wszystkie naprawy innych typów ciągników, maszyn i sprzętu rolniczego, a nadto przyjmuje

Na zdjęciu: fragment linii naprawy podnośników hydraulicznych ciągników. Pracuje brygada Ryszarda Stachowiaka. Fot. - H. Kamiński

je zlecenia na wykonanie wszelkich prac instalacyjnych, montażowych, wodno-kanalizacyjnych oraz napraw i konserwacji sprzętu mechanicznego stosowanego w produkcji roślinnej lub hodowlanej. (tal)

ODPOWIADAMY

Helena K. Rawicz. - Okna nie będą zamarzały, jeżeli przetrze je Pani cementem z dodatkiem kilku kropel gliceryny. (196)

P. Paulus z Gniezna. - Będę my zwrócić się do zakładu trzaskarskiego Branży Skórzanej trzaskarskiej „Zjednoczenie” znan, ul. Chwałiszowa 58/59.

Stala czytelniczka z woj. poznańskiego. - Kurs pisania maszyn nie organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Poznaniu, ul. Chwałiszowa 7. (307)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Błowińska 38, tel. 23-25. PŁA: Władysław Wrzask, ul. Źkrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 11.30 - „Niezwyciężone przygody Inokentego zwanego